

**Prenumerata:**  
 W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.  
 Dodatek na koszt administracyjnej wydania porannego miesięcznie kop. 10.  
 Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.  
 Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.  
 Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedynczego wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Dziś: Jana Gwałberta Opatą.  
 Piątek: Małgorzaty P. M.  
 Sobota: Bonawentury Biskupa.  
 Niedziela: Rozesłanie A. i Henryka Ces.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZÓDZIESIĄTY TRZECI.

Rekopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-iej rano do 1-iej w południe.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54.  
 Zachód " " 8 " 16.  
 Długość dnia godzin 16 minut 22.  
 Ubyło " " 0 " 20.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden raz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy. 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenckera, ulica Senatorska nr 18.

Poniedziałek: N. M. P. Szkołperzej.  
 Wtorek: Alekszego Wyznawcy.  
 Środa: Szymona z Lipnicy i Kalilla W.  
 Czwartek: Wincentego à Paulo W.



Z powodu przypadającej w dniu 19 b. m. rocznicy św. Wincentego à Paulo, obchodzonej odpustem w kościele św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu, odbywają się tamże codziennie przed ołtarzem rzeźbionego świętego, o godzinie 7-iej zrana, nowenny.

## Przegląd polityczny.

Akt pojednania rodzinnego, jaki dokonał się w sobotę w Frohsdorfie, zaważyć może ciężko na szali przyszłych losów Francji. Trzecia Rzeczpospolita popełniła tak wiele błędów, tak mało wydała ludzi, w tak ciasnym kole idej zamknęła swój program frakcyjny, tak słabą jest na wewnątrz, a lekceważoną na zewnątrz, że restauracja monarchiczna, jażono wykupienie, do nieprawdopodobieństw nie należy. W dzisiejszych kolach republikańskich tak wielu jest zniechęconych, zaniepokojonych i poszkodowanych! Pretendent, zapewnijający narodowi rząd konstytucyjny, dobrobyt i korzystne przemierzanie, odniósłby łatwe zwycięstwo nad rzeczpospolitą panów Ferrych i Waldeck-Rousseau.

Dotąd Francja nie miała pretendentów dość poważnych, dość silnych. Hrabia Chambord, romantyk polityczny, w roku 1873-m odrzucił tron francuski, gdy mu go większość zgromadzenia narodowego oświadczyła. Odrzucił go dlatego, ponieważ nie pozwolono mu rozwinać białego sztandaru z liljami i wskrzesić średniowieczny ustroj feudalny rządów. Dogorywający ten dzisiaj we Frohsdorfie szlachetny „małż zasady” nie rozumie teraźniejszości, a jest za dumny, aby zagadką młodego sfinansu spróbował rozwiązać. To zaś, co było prawdą w wiekach średnich, jest już tylko doktryną i utopją dzisiaj. Jako człowiek doktryny, hr. Chambord nie mógł już

po roku 1873 marzyć na serjo o odzyskaniu burbońskiej korony.

Ale w tymże pamiętnym roku hrabia Paryża wraz z całym domem księcia Egalité zobowiązał się aż do zgonu hr. Chamborda, jako przedstawiciela starszej linii królewskiej, nie występować w roli pretendenta. Dopóki żył przedstawiciel królestwa „restaurationi” z r. 1815, nie wolno zgłaszać się z tytułem prawnym przedstawicielowi rewolucyjnej monarchji lipcowej z r. 1830. Tak nakazywał prawdziwy legitymizm... Hrabia Paryża od r. 1873 był więc pretendentem *incognito*...

Dziś hr. Chambord umiera... Kończy się legenda białego sztandaru i burbońskich lilij...

Umierający przyciska do serca i otula głowę hrabiego Paryża; wzruszająca ta chwila trwa podobno z górą dziesięć minut. Jedną monarchja uznaje drugą; gasnący „król” wkłada na skroń francuską koronę swojemu następcy. Królestwo to leży na teraz *in partibus infidelium*, ale potrzeba taktu i zręczności, potrzeba umiejętnego wyzyskania słabych stron Rzeczypospolitej, a korona Rzeczywista spaść może na głowę orleańskiego księcia, jak dojrzałe jabłko z republikańskiego drzewa. Legitymiści uznają teraz w hrabi Paryża prawowitego dziedzica tronu, wyobraziciela „odmłodzonego” legitymizmu, skoro starego już zabrakło... Koalicja obu grup monarchicznych daje pretendentowi siłę, której nie miał hr. Chambord i której nie miał księżę Hieronim Napoleon, apostoł plebiscytów...

Znany biskup Freppel z Angers powiedział, gdy się go pytało o przyszły stosunek legitymistów do księstwa orleańskiego: „U nas rządzi zasada: *le roi est mort, vive le roi!*” Istotnie jest to zasada prawdziwego legitymizmu monarchicznego... Cokolwiekbaż myśla o tem w pałacu elizejskim, idea monarchji ze zgonem hr. Chamborda rośnie w siłę i nabiera charakteru czynnika realnego, z którym się liczyć wypad...

Tem bardziej, że bilans Rzeczypospolitej układa się coraz smutniej... Oświadczenia ministra skarbu, Tirarda, w komisjach izby francuskiej rehabilitują pośrednio najzupełniej dobrą wiarę Leona Saya, który w *Journal des Economistes* osobiście, a w *Journal des Debats* przez inspirację, ostrzega od kilku lat rząd francuski przed groźną ruiną skarbu państwowego. Okrzyknięty Saya złym patriotą i wrogiem Rzeczypospolitej; tymczasem oświadczenia p. Tirarda przy sposobności obrad komisji nad umowami zawartymi przez rząd o wykończenie kolej żelaznych z towarzystwami kolejowi nie różnią się ani kropką nad i od wywodów p. Saya... P. Tirard przyznaje tak samo, że stan rynku pieniężnego we Francji jest oplakany i że najłagodniejsze odezwanie się do kredytu publicznego może nabawić go nerwowych wstrząśnięć. Przyznaje, że o wykupie prywatnych kolei na rzecz państwa marzyć nie wolno i że program freycinetowskich robót publicznych w takim tylko razie może być wykonany bez oczywistej ruiny kraju, jeżeli prywatne kompanje przyjmą na siebie pracę i kosztą tych robót. W tym duchu p. Tirard pozawierał umowy i żąda od izb ratyfikacji.

W budżecie przychodów państwa pokazują się coraz poważniejsze szczyby... Od nowego roku do d. 1-go czerwca wpłynęło do kas urzędowych 20 milionów fr. mniej podatków, aniżeli preliminowano. Stanowi to 4 miliony niedoboru na miesiąc, czyli 48 na rok. Izba od d. 1-go stycznia uchwaliła 57 milionów kredytów dodatkowych. Już tylko dwie te cyfry tworzą w budżecie tegorocznym niedobór 105 milionów fr. Kasy oszczędności zmuszone są wypłacać gotówki daleko więcej, aniżeli przyjmują. Kurs renty francuskiej od chwili przemiany spadł o

## Kronika powszechna.

Recepta na nieśmiertelność.—Wędka elektryczna.—Marzenia inżyniera na morzu.—Morskie stacje telegraficzne.—Mądrosć przyszłów zdemontowana.—Dowód pożyteczności piątego koła u wozu.—Wielkie myśli zredukowane do najprostszych pojęć.—Rozwiązanie pewnej zagadki.—Mycie okien, gaszenie pożarów i rozbicie banku rulety.

Słusznie ktoś kiedyś powiedział, że ludzkość żyje pewnym ograniczonym zapasem idei, który tak powoli się zwiększa, że dosyć do tej umysłowej spiżarni narodów dorzucić jeden nowy pomysł, ażeby się nieśmiertelnić.

Przyznając jednak słuszność temu aforyzmowi, należałoby też wnosić, że wyprodukowanie oryginalnego pomysłu jest bardzo zawiłym, pracowitym i uciążliwym procesem, a tymczasem analizując każdą myśl nową znajdujemy zawsze, że powstała ona w sposób nadzwyczaj prosty. Celem zadaniem twórcy każdej nowej idei było, jak się zdaje, tylko zestawienie z sobą i skombinowanie dwóch pojęć, która się nigdy w głowach ludzkich nie zblizłały jedno z drugim i nie ocierały o siebie.

Ze to jest rzeczywiście nieomylna i prawie jedyna metoda stworzenia czegoś oryginalnego, przekonywamy się o tem tak często, iż możnaby ten sposób uważać za niezawodną receptę na płodzenie oryginalnych idei, a więc na zasadzie powyższego aforyzmu za receptę, na nieśmiertelność.

Nic łatwiejszego jak sprawdzić skuteczność tej recepty na pierwszych lepszych oryginalnych pomysłach, jakie się w ostatnich czasach pojawiły.

Pewien człowiek pomysłowy skombinował z sobą pojęcia „światła elektrycznego” i „wędki”. Dwa te wyobrażenia prawdopodobnie nigdy nie kojarzyły się z sobą, bo samo światło elektryczne jest rzeczą dotychczas nową i tak jeszcze ciekawą dla wszystkich, co mu

się przypatrują, że nikomu zapewne z patrzących nie przyszła na myśl jednocześnie rzecz tak mało mająca związków z systemem Edisona lub Siemens’a, jak ośmieszona przez humorystów „wędka”. To też ze spotkania się i starcia tych dwóch wyobrażeń wynikił pomysł oryginalny—wędka elektryczna.

Urządzenie jej jest bardzo proste. Zamyka się światło elektryczne siły 16 świec normalnych w baniu z otworami oszklonemi tak skonstruowanymi, ażeby mogła wytrzymać ciśnienie wody w znacznej głębokości, a pod tą lampą umieszcza się odpowiednio przymocowaną i urządzoną sieć. Jeżeli taki przyrząd zapuścimy w morze, ryby zwabione blaskiem światła zbiegają się będą ku niej, jak ómy i inne owady do światła, i za wyciągnięciem aparatu zostaną w sieci. Tym sposobem możnabym się stać łowieniem ryb przebywających w wielkich głębinach, do których inaczej dobrać się byłoby trudno.

Inny przykład podobną odznacza się prostotą.

Wielu ludzi podróżuje morzem, a myśli ich podczas takiej podróży nie są bynajmniej bardzo urozmaicone. Jedni sobie mówią, że choroba towarzysząca wycieczkom morskim jest bardzo przykra, inni zachwycają się ogromem wodnej przestrzeni, ponad którą unosi się tylko kopuła nieba, inni jeszcze oglądają konstrukcję statku, inni studują fizjonomje, postacie, ruchy i obyczaje marynarzy, inni jeszcze patrzą trwożnie po firmamencie, upatrując czy gdzie nie dojrza jakiejś chmurki wróżącej burzę, ażeby już zawiązać zacząć się trwożyć. Niektórzy nudzą się lub ziewają, niektórzy zabijają czas grą w karty albo drzemką, ten lub ów bezmyślnie przechadza się po pokładzie... Możnaby prawie na palcach wyliczyć wszystkie ubite szlaki, po których się puszczają myśli przebywających drogi morskie podróży.

Zdarza się jednak jeden, jakiś inżynier francuz, który się nie zajmuje tem, wszystkim. Chorobę morską przecierpiał już zrezygnacją, morzu i firmamencie dosię się w życiu naprzywiązywał. Kon-

strukcję statku zna, świat marynarski nie jest mu obcy, z burzami jest otrzaskany, ma umysł czynny, więc nudzić się nie może i w grze karcianej albo innym podobnym palladium nie potrzebuje szukać środka zabicia czasu i przerwaty przy przeciwnym ziewaniu.

Oparł się o poręcz, spojrzął w wodę i myśli...

Tam w głębi tej wody znajduje się lina, która łączy z sobą dwie części świata, lina po której z szybkością mgnienia oka myśl przebiegać może za oceanu... Gdybyż tak połączyć się z tą liną i przesłać po niej pozdrowienie tęskniące w domu żonie, drogim dzieciom, staremu ojcu, bratu, siostrze, przyjacielowi!

To nikomu dotąd na myśl nie przyszło, nikt nie wprowadził siebie samego na okrętowym pokładzie w idealną styczność ze spoczywającym na dnie morza łącznikiem dwóch światów. Jeżeli ów podróżny inżynier nie porzuci tej myśli, jeżeli nie wypuści bez rozważenia tej nowej kombinacji pojęć, to stanie się wynalazcą i skarbiec idej, mających obieg w społeczeństwie, zбогaci nowym przyczynkiem.

Po zamyśloniej jego twarzy widać, że się uczepił tego pomysłu, że go bada.

Dlaczegoż wreszcie podróżny znajdujący się na okręcie nie mógłby depesz wysyłać po tej linii, która tam pod nim się znajduje? Tyle trudnych zrobiono wynalazków, czyżby ten tylko miał być nie- możebny?...

Myślał długo. Nagle rozjaśniły się jego rysy i wzrok błysnął niezwykle światłem...

Nowa myśl narodziła się ludzkości...

W kilka tygodni po jego przyjeździe do celu podróży czytamy w rozmaitych dziennikach wiadomość, iż jeden z inżynierów francuskich podał projekt przesyłania depesz z okrętów znajdujących się w drodze po liniach telegrafów podmorskich. Projekt ten ma być bezzwłocznie wypróbowany na linie podmorskiej, łączącej Marsylię z Algierem.

A wieciez na czem ma polegać cały ów cudowny system?...



8 franków... Gdzie spojrzeć—smutek i rozczarowanie...

I oto także woda na młyn orleański...

Br. Z

## Bank kolski.

Myśl banku dla drobnego kredytu w mieście Kole powoli zaczyna przybierać kształty realne.

Dotąd poprzestawaliśmy na podawaniu ogólnych o niej wiadomości, dziś jednak, gdy ustawa banku ostatecznie została opracowana i wkrótce przesłana będzie do decyzji właściwej władzy administracyjnej, zamierzamy o nowej tej instytucji pomówić nieco obszerniej.

Nie omyliły się zapewne, jeżeli w projekcie banku kolskiego będziemy dopatrywali faktu szerszego znaczenia ekonomicznego i społecznego. Choć bowiem niejednokrotnie już dyskutowano w prasie o potrzebie instytucji, która specjalnie była poświęcona interesom drobnej własności ziemskiej i drobnego przemysłu, to jednak dyskusja ta pozostawała bez wpływu na praktykę. Wprawdzie kasy zaliczkowo-wkładowe stanowią pewien w tej mierze dodatni wyjątek, lecz jako stowarzyszenia wzajemnej pomocy, nie mogą one rościć pretensji do roli instytucji, regulującej stosunki ekonomiczne danej prowincji. Bank zaś kolski jest pierwszą próbą takiego właśnie potężniejszego urządzenia kredytowego. W nim spotykamy pierwszy wzór towarzystwa akcyjnego, tj. większych kapitałów, które wzięło sobie za zadanie pomoc drobnym rolnikom i przemysłowcom, mamy przedsiębiorstwo, które działalność swoją opiera nie tylko na widokach zysków, lecz które własne dobro łączy z dobrem i pomyślnością tych wszystkich, dla których otwiera swoje operacje, słowem mamy instytucję, pod każdym względem zostającą dotąd bez przykładu.

Jakie są zasady banku? Odpowiedź prowadzi nas do przeglądu statutu bankowego, któremu nadano tytuł—zobaczmy zaraz, iż zupełnie usprawiedliwiony—ustawy banku dla drobnego kredytu w Kole. Statut ten, zamknięty w 57-ku artykułach, dzieli się na 8 tytułów, kolejną zawierających przepisy o założeniu banku i jego kapitale, o operacjach bankowych, administracji, ogólnem zebraniu akcjonariuszów, podziale zysków, kapitale zasobowym, rachunkowości i zwinięciu banku. W końcu zaś dwa przepisy ogólne podają rozporządzenia, iż w wątpliwości, jakie zająć mogą w czasie wykonywania ustawy, będą rozstrzygane na wniosek rady banku przez ministra finansów, w wypadkach zaś przez ustawę nieprzewidzianych bank będzie ulegał przepisom prawa obowiązującego towarzystwa akcyjnego.

Spojrzymy przedewszystkiem na te przepisy statutu, które nadają nowoprojektowanej instytucji charakter odrębny, które specjalizują jej zadanie.

O niczem prostszym nikt zapewne nigdy nie słyszał!

W pewnych, naprzykład kilkomiłowych odstępach liny, przymocowane będą do niej odnogi prostopadłe, dochodzące do powierzchni morza i przytwierdzone do aparatów pływających, nakształt owych beczek, które w różnych punktach nadbrzeżnych ostrzegają żeglarzy o mieliznach, ławach i skałach podwodnych. Zbliżywszy się do takiej stacji, każdy okręt będzie mógł z niej korzystać i przesyłać wiadomości o sobie po sieci drutów telegraficznych całego świata.

Byłoby tu nad czym myśleć długo?... Wszakże na takie proste rozwiązanie trudności powinno było wpaść bodaj dziecko!

Znajdzie się jeszcze jeden przykład, a wszystko z bieżącej chwili...

Przysłowia zatytułowane mądrością ludów, nazwa to słuszną, chociaż tylko niekiedy. Czasami dobrze jest podać w wątpliwość wielkie tej mądrości pewniki.

Oto naprzykład owa mądrość powiada, że piąte koło u wozu na nieby się nie przydało. Wszyscy wierzymy w to, jak w dogmat, wszyscy to powtarzamy za panią matką. Tymczasem pewnemu francuzowi przyszło na myśl zbadać, czy naprawdę z piątego koła nie dałoby się osiągnąć jakiś pożytek.

I pokazało się, że niema pod słońcem rzeczy tak nieużytecznej, której człowiek myślący nie zdołałby obrócić na jakiś pożytek.

Zbudował on powóz o pięciu kołach, *un nouveau véhicule*, któremu dał nazwę *le fugitif*, uzyskał na to patent i buduje takie wehikuly we Francji i w Niemczech.

Każde z tych pięciu kół jest wehiclem jedno-kołowym, a wszystkie razem złączone z sobą tworzą wehiclem zbiorowy, na którym można jeździć bez żadnej poprzedniej wprawy w pięć osób razem, zajmując miejsca pojedynczo na każdym kole.

Otóż zgodnie ze swoim tytułem bank kolski uprawiać ma cztery działy operacji—pożyczek wekslowych włościanom posiadającym grunta, mieszczanom posiadającym nieruchomości i rzemieślnikom, pożyczek na zastaw papierów publicznych, zaliczeń na zboże mających się udzielać samym włościanom, wreszcie lokacji kapitałów przyjmowanych od wszelkich osób na terminie stale oznaczone lub za 8-dniowym wypowiedzeniem.

Pomijając ten ostatni dział, jako mający na względzie uruchomienie kapitałów miejscowych przez otwarcie im pewnej lokacji, z trzech pierwszych działów widzimy, iż ustawa nie zamyka banku w operacjach, wyłącznie jedną sferę mających na widoku, lecz otwiera przed nim działalność, obejmującą wszystkie interesy lokalne. Bank będzie wspierał kredytem nie tylko włościan, tj. drobnych posiadaczy ziemskich, lecz i właścicieli miejskich i rzemieślników i drobnych kapitalistów. Bank nie będzie udzielał jednej osobie większej pożyczki nad 1,500 rs. i na termin nie dłuższy nad 4 miesiące.

W powyższej przytoczonej operacji banku zwracają głównie uwagę zaliczenia na zboże, jako dział kredytu niewątpliwie bardzo ważny, lecz komplikujący działalność banku. Wnosząc z ustawy, można by przypuszczać, iż towarzystwo kolskie zamierza traktować te operacje poważnie i na szeroką skalę. Według bowiem przepisu statutu, zboże, na które bank udzieli zaliczenia, ma się znajdować w pomieszczeniach, od których klucz będzie w posiadaniu banku i ma być ubezpieczone od ognia w Towarzystwie asekuracyjnym przez bank wskazanym na sumę przynajmniej o 10% procent wyższą od pożyczki i na czas przynajmniej o jeden miesiąc dłuższy od jej terminu. W razie zaś nieuiszczenia w terminie długu bankowego, zboże zastawione będzie przez bank sprzedane na rachunek dłużnika.

Czytając te przepisy, trudno przypuszczać, ażeby bank myślał o budowie własnych śpięchrów zbożowych. Będzie on rozporządzał zanadto drobnymi kapitałami, ażeby mógł podjąć operacje, właściwe wielkim instytucjom finansowym lub przedsiębiorstwom specjalnym. To też bank poprzestanie zapewne na ścieśnionej w tej mierze działalności, przynajmniej o tyle, o ile tego będą wymagały warunki bezpieczeństwa kapitałów bankowych.

Na zakończenie sprawozdania o projektowanych operacjach winniśmy jeszcze przytoczyć, iż bank nie będzie mógł przyjąć od jednej osoby i jednego dnia wkładu większego nad 1,500 rs. Bank kolski rozpoczyna swoją działalność z kapitałem akcyjnym zakładowym w sumie 50,000 rs., zawartej w 200-tu akcjach po 250 rs. każda. Po upływie 3-let lat kapitał ten na wniosek ogólnego zebrania akcjonariuszów może być zdwojony przez wypuszczenie nowych dwustu akcji. Akcje bankowe wystawiane będą na okaziciela, opatrzone numerami bieżącymi, wycinane z księgi talonów i zaopatrzone podpisami

Konstrukcja tego zbiorowego wehiclepu jest taka, że każdy z siedzących na pojedynczych kołach pracą nóg swoich przyczynia się do wspólnej szybkości, ale kierunek całemu przyrządowi nadaje tylko jeden, niby woźnica, umieszczony na czele na piątym kole. Piąte koło zatem zdobyło sobie miejsce nie tylko pożyteczne, ale naczelnie.

Z takiego skombinowania pięciu wehiclepów utworzył się powóz zbiorowy, posiadający wszystkie zalety zwykłych tego rodzaju wehiclepów i tę nad nimi wyższość, że cały aparat nie może się wywrócić i że podróżni mogą chwilowo wypocząć, nie przerywając jazdy, bo gdy jeden przez czas jakiś nie manipuluje nogami, wystarcza siła innych, ażeby cały „fugitif” był w ruchu.

Podobnie jak te najświetniejsze wynalazki, które nam kronika współczesnych odkryć i nowych pomysłów podaje, tak samo najgłębsze i najbardziej zadziwiające pomysły dawniejszych wieków i bieżącego stulecia dadzą się zawsze zredukować do myśli zdumiewająco prostej.

Z kombinacji pojęć „dźwięków” albo „brzmienia” i „znaku” powstała sztuka pisania; Kolumb odkrył Amerykę kombinując z pojęciem kuli pojęcie drogi odbywanej ciągle w jednym kierunku po jej powierzchni. Wielkie odkrycie Kopernika mieści się całe w zastosowaniu wrażeń człowieka płynącego po wodzie, któremu się zdaje, że przesuwa się brzegi a on sam pozostaje na miejscu, do obserwacji astronoma, który sądzi, że sam jest w miejscu a gwiazdy i słońce dokoła niego odbywają ruchy, a newtonowskie prawo ciężenia zawarte jest i daje się odradza odczytać w pytaniu, gdzie się mogą przecinać z sobą linje, po których przebiegają wolno spadające ciała.

Do takiego kombinowania różnych pojęć każdy zastanawiający się umysł ludzki jest zarówno zdolny, niema tutaj różnicy ras, szczepów, narodowości.

Czemże się jednak dzieje, że daleko więcej stonkowo odkryć i wynalazków robi Ameryka, An-

jednego członka zarządu, rady i kasjera, oraz przecięcia bankową. Arkusze z kuponami dla odbioru dywidendy będą wydawane na lat 10.

Według ustawy, towarzystwo akcyjne kolskie ma prawo—za zezwoleniem wszakże ministra finansów—otwierać kantory bankowe po za obrębem m. Koła, które w działaniu swoim mają się stosować do instrukcji przez zarząd banku wydanej, za operacje zaś ich w każdej chwili będzie odpowiadał cały kapitał zakładowy i cały majątek towarzystwa; agentów znowu bankowych w innych miastach może ustanawiać w miarę potrzeby rada banku.

Taka jest ustawa nowej instytucji. Przytoczyliśmy z niej artykuły ważniejsze i charakterystyczne, pomijając przepisy o administracji, podziale zysków itd., jako bezmienne we wszystkich prawie ustawach towarzystwa akcyjnych. Rada z 12-tu członków i zarząd z 3-ech członków złożony—oto bezpośrednia administracja bankowa, której znowu wyższym organem kierującym jest ogólne zebranie akcjonariuszów.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, ustawa banku kolskiego jest ostatecznie wypracowana. Była ona gotowa jeszcze w początkach r. b., lecz władze administracyjne po wstępnym przejrzeniu zwróciły ją projektodawcom dla poczynienia wskazanych przez nie poprawek. Obecnie statut bankowy idzie do zatwierdzenia po raz drugi, lecz już z uwzględnieniem zaleconych zmian, można się więc spodziewać szybkiej co do niej decyzji, najprawdopodobniej przychylniej.

Bank kolski bowiem jest najczystszy wytworem potrzeb i stosunków miejscowych, zakładają go osoby doskonale z temi stosunkami obeznane, pojmujące w jaki sposób najskuteczniej potrzeby te zaspokoić; z drugiej znowu strony bank ogranicza zakres swojej działalności, biorąc za zadanie wyłącznie pomoc drobnemu rolnictwu i drobnemu przemysłowi.

Takie zalety, przemawiające za projektem kolskim, powinny w jaknajkrótszym czasie pomyślnie rozstrzygnąć jego losy...

Fr. Ol.

## RYUNKI NAPREDCE.

### Na huśtawce.

Barza śniegów wstrząsa cichym sadem,  
Wiatr swawolnik spódniczki rozwiewa,  
Skrzypią sznury i rubinów gradem  
Lecą wiśnie otrzęsione z drzewa.

Z licem świeżem, choć od pudru bładem,  
Jak kot zwinną, a chyżą jak m. wa,  
Nad drzew szczyty wzlata z ptaków stadem  
Tego raju mieszczkańskiego Ewa.

glja, Francja, nawet Niemcy, chociaż pod tym względem już mniej płodne—niż my? Nie ezem innem podobno, tylko tem, że tam każdy nowy pomysł więcej zwraca uwagi i łatwiej znajduje środki urzeczywistnienia i wypróbowania niż u nas. Nasi Machalscy, Ochorowicze, Grubińscy, Abakanowicze itp. autorowie nowych pomysłów stokoło dłuższe i uporczywsze zwalczać muszą przeszkody i ponosić trudy, niż nas zdolają o ich praktyczności przekonać, niż wynalazcy zagraniczni, i jeżeli wreszcie znajdują uznanie, to z pewnością wpród za granicą niż wśród swoich. A że niekiedy ma chęć i odwagę ścierać się o myśl swoją z innymi, walczyć ze śmiešnością i uprzedzeniami, niekiedy znajdzie środki produkowania swych pomysłów na obczyźnie, więc wiele myśli u nas poczętych marnieje bezpożytecznie.

Uwagi te nasunęły mi dwa listy, które mam przed sobą w tej chwili; jeden jest z Wilna, drugi z wsi pod Łowiczem. W pierwszym pan A. Ł. przesyła pomysł, opis i rysunek bardzo prostego i praktycznego, o ile mogę sądzić, przyrządu, zabezpieczającego od wypadania służbę myjącą okna, w drugim pan O. Ż. donosi o niezawodnym, jak zapewniam, środku gaszenia pożarów, który chciałby odstąpić bardzo tanio jakiemuś przedsiębiorcy. Obaj przypuszczają, że za pośrednictwem *Kurjera* znajdzie się może ktoś ciekawy, coby chciał zbadać a w danym razie nabyć i eksploatować te wynalazki...

Czyniąc zadość ich życzeniu, donoszę o tem wszem wobec i każdemu z osobna, zobowiązując się na żądanie dostarczyć adres wynalazców, wątpię jednak, czy u nas znajdzie się ktokolwiek, coby się temi pomysłami zainteresował...

Gdyby panowie A. Ł. i O. Ż. wymyślili na wspótkę jaki nieomylny sposób rozbicia domu gry w Monaco przez umiejętnie wykombinowane stawki, to bym niezawodnie mniej powątpiewał o wynalezieniu kapitalistów chętnych do współudziału w takiej spekulacji.

W. Skiba



Jutro wróci maszynowym ruchem  
W świat kupiecki, wrażeń nie łakomy,  
Z lokiem w ręku, stalówką za uchem;

Leć wertując ksiąg handlowych tomy,  
Będzie mogła z dumnym wyrzec ruchem:  
„Wzlatywałam i ja — nad poziomy!”

Wiktor Gomulicki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu P. O. z Kamieńczyka. — Rzecz nie podpisana z imienia i nazwiska, a nadto zbyt przestarzała, abyśmy ją raz jeszcze poruszać mieli.

— Doktorowi B. w Łodzi. — Suma około 400 rs. za komplety, jakkolwiek bardzo rzadkie i w dodatku na użytek zbiorów zagranicznych, wydała się nam godną zanotowania...

— Panu T. — Dziełem polskim, najbardziej odpowiadającym „Dziejom powszechnym“ Schlossera, będzie zapewne przekład polski tego dzieła, wydany przed kilku laty w 22-ach tomach we Lwowie. — „Konsekwencja“ znaczy wniosek, następstwo, skutek, w przenośnym zaś znaczeniu wyraz ten oznacza zgodność logiczną wszystkich wywodów pewnego autora, wszystkich twierdzeń pewnej nauki i t. p. — „Pedantem“ jest ten, kto dbałość o formy i drobnostkowe formułki stawia na pierwszym miejscu przed dbałością o treść i istotę rzeczy. — Użyty przez Goethego wyraz *Schneckschnackeschnack* znaczy androny, banialuki, brednie. Ob. słownik Mrongoviusa, wyraz *Schnickschnack*.

— Panu J. R., emerytowi. — Skarcenie w piśmie w takich razach pozostaje zwykle bez rezultatu. Pościąganie do odpowiedzialności lub wymiar jej doraźny, to jedyne środki skuteczne na tego rodzaju wybryki.

— Prenumeratorem. — Ruch na linii od placu Zamkowego do dworca kolei jest większy, niż na drugiej połowie tegoż kursu od dworca kolei do Mokotowa, gdyby więc wszystkie wozy odbywały cały kurs, to połowę drogi musiałyby przebywać z małą liczbą pasażerów lub próżne. Ażeby uniknąć daremnej straty sił ludzi i koni, oraz aby mieć tam największy wóz do rozporządzenia, gdzie ich najwięcej potrzeba, zarząd tramwajów słusznie czyni, iż na linje krótsze, najbardziej uczęszczane, wysła osobne wozy dodatkowe.

— Prenumeratorem z Marszałkowskiej. — Przy określeniu rzeczonym przyimek *in* się nie powtarza. Mówi się: „w Paryżu, stolicy Francji“ i t. p., a nie „w Paryżu, w stolicy Francji“. Powtórzenie nie jest potrzebne nawet przy wliczaniu różnych obiektów, naprzykład: „w teatrze, kościele i domu“, koniecznym zaś jest dopiero wtedy, gdy obiekt jeden znajduje się w drugim, np. „mieszkam w Warszawie, w cyrku piątym“.

— Stalemu prenumeratorem. — Z przyjemnością stwierdzamy, iż projekt wzniesienia teatru na placu Saskim, podniesiony obecnie przez dyrekcję teatrów, podany był przez p. O. N. w nrze 243-im *Nowin* z r. z. i że w tymże artykule poparto podaną w naszym piśmie w nrze 164-ym z r. z. przez p. Edmunda Jankowskiego myśl założenia w Warszawie plantacji spacerowych czyli bulwarów na wzór krakowskich.

— Drowi S. G. — Na okropne własności wody wodociągowej zwracaliśmy często i zwracać będziemy uwagę, domagając się zaprowadzenia filtrów, któreby nie dla formy tylko, ale rzeczywiście wodę oczyściły. Szczególnie w obecnej chwili jest to konieczne. Jeżeli z mętnej Mołdawy cześć w Pradze mieć mogą czystą wodę, to i u nas powinno to być możebne.

— Panu M. L. — Ograniczeń w użyciu wody wodociągowej zaprowadzać niepodobna dla trudności kontroli. Byłby to zresztą bardzo małej doniosłości środek. Dopiero nowe wodociągi będą mogły zaradzić brakowi wody, jeżeli rzeczywiście mieć je będziemy wprzód, nim miasto tak wzrośnie, że i one będą niedostateczne.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerstwo skarbu roztrząsa obecnie wniosek w sprawie bezzwłocznego wydania zakazu robót nocnych w gorzelniach.

— Z dniem jutrzejszym zaczęła obowiązywać nowe przepisy o poborze opłaty patentowej od fabryk wyrabiających napoje spirytusowe. Na mocy tych przepisów gorzelnie mające kadzie zacierne ogólnej objętości najwyżej 540 wiader płacić będą rs. 30, od 540—1,080 wiader—rs. 60, następnie zaś za każde 540 wiader objętości kadzi dodaje się po rs. 30. Od gorzelnii wyrabiających okowite i wódki z odpadków eukrownicznych ściągana będzie za każde 50 wiader objętości kadzi zaciernej opłata po rs. 9. Przepisy te obowiązują tak w Cesarstwie jak i w Królestwie Polskiem.

— W wyższych sferach administracyjnych podjęto projekt rewizji obowiązujących dotąd i opracowania nowych przepisów policji rzecznej, tak w celach bezpieczeństwa wód spławnych, jak i dla zabezpie-

czenia czystości wody, używanej do picia przez ludzi i inwentarze.

— Podnoszony już niejednokrotnie projekt zmian w obowiązującym dziś prawodawstwie o przywilejach na wynalazki techniczne wkrótce podobno będzie urzeczywistniony; nowe przepisy opracowuje departament przemysłu i handlu.

— Towarzystwo południowo-zachodnich dróg żelaznych zamierza wkrótce zbudować szereg dróg łącznych, głównie pomiędzy rozmaitemi punktami Dniestru a m. Kiszyniewem; plany te mają na celu osłabienie konkurencji z rosyjskim towarzystwem żeglugi i podniesienie upadającego od lat kilku ruchu towarowego na głównych linjach dróg południowych.

— W dniu 6-ym b. m. generał-gubernator warszawski, generał broui Hurko, miał zaszczyt być przedstawionym Najjaśniejszej Pani.

— Gmach b. zamku królewskiego przed spodziewanym wkrótce przybyciem nowego głównego naczelnika kraju, generała Hurki, odnawiany jest na wewnątrz oraz na zewnątrz, od strony tarasu nad Wisłą.

— Wbrew odnośnym rozporządzeniom właściciele budujących i odnawiających się domów nie ustawiają pomostów dla wygody przechodniów, albo też zrobidwyszy je zapełniają drzewem i stosami cegły, utrudniając przejście. Wskutek tego polecono służbie policyjnej dopilnować, aby niewłaściwości te były w jaknajkrótszym czasie usunięte. Niestosujący się do tego rozporządzenia właściciele pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

— Biuro paszportowe warszawskie w czasie od połowy maja do pierwszych dni lipca b. wydało 1,106 paszportów za granicę dla osób prywatnych pojedynczych lub z rodzinami, nie licząc kupców oplacających gildję, których paszporty, jak wiadomo, służą na kilka przejazdów.

— Z powodu przewidywanego zamknięcia kursów akuszeryjnych dla kobiet w Kijowie, garstka kandydatek do tego stanu z gubernij południowo-zachodnich zgłosiła się do Warszawy, aby tu znaleźć sposobność wykształcenia się fachowego.

— *Gazeta polska* zamieszcza we wczorajszym numerze uwagi godny artykuł p. t. „Prasa włoska o Kraszewskim“.

— P. Paweł Popiel, brat JE. ks. arcybiskupa, znany statysta galicyjski, bawił dni kilka w Warszawie.

— Urządzenia dobroczynne. Warszawska gmina izraelska rozporządzała w roku 1881-ym procentami od sumy rs. 81,200 kop. 69, przechowywanej w Banku polskim.

Z procentów tych, oraz z innych funduszków warszawskiej gminy starozakonnych rozdano 2,050 osobom węgli i drzewa za rs. 3,014 kop. 25, na święta udzielono zapomóg 2,203 osobom w sumie rs. 2,875 kop. 41, gotówką rozdano 1,725 osobom rs. 9,256 kop. 19, odzież wartości rs. 1,576 kop. 62 otrzymało 248 osób, wspomóżono 302 położnic sumą rs. 552 kop. 50, mamkom za karmienie 21 dzieci biednych rodziców zapłacono rs. 242, na utrzymanie 5-u szkół religijnych, liczących 653 uczniów, wydatkowano rs. 8,534 kop. 23, z bezprocentowych pożyczek korzystało 3,848 osób.

Ogółem wsparto w roku sprawozdawczym 11,042 osób sumą rs. 26,051 kop. 20.

— Z ruchu budowlanego. W ostatnich latach ruch budowlany w kraju naszym znacznie się zmniejszył.

Oto kilka najświeższych o nim szczegółów, wyjętych z ostatniego poszytu *Przegl. techn.*

W Warszawie roboty budowlane prowadzą się głównie w gmachach publicznych.

Budowa kościoła św. Barbary, przebudowa kościoła Panny Marji, odbudowa zniszczonego przez pożar pałacu w Królikarni, odnawianie sali głównej ratusza i urządzanie wentylacji w gmachu władz towarzystwa kredytowego ziemskiego—to wszystko, co w tej chwili można powiedzieć o budownictwie w naszym mieście.

Z budynków prywatnych wypadła wymienić dom p. Hiellego na Krakowskim-Przedmieściu, dom p. Prywesa na Królewskiej, p. Rosenbluma na Zielnej, oraz kilka na ukończeniu będących domów na ulicach Próźnej, Brackiej, Marszałkowskiej, Królewskiej i Nowym Świecie.

Na prowincji zasluguja na uwagę głównie budowle stacyjne, wznoszone w miastach położonych na linji nowej drogi żelaznej, oraz kilka większych gmachów w Łodzi.

— Niezwyciężone. Niejednego z przechodniów dziwią zapewne wło-

czące się ciągle jeszcze po bruku „kanarki“, czyli żółte trzęsące omnibusy, które kursują po Nowym-Swiecie, Krakowskim-Przedmieściu, po ulicy Marszałkowskiej, słowem prawie wszędzie gdzie przebiegają tramwaje.

Magistrat wprawdzie przyrzekł w jednym z paragrafów kontraktu z Towarzystwem usunąć omnibusy z linji ulic, przez które przechodzą tramwaje, projekt ten jednak sprzeciwiał się wszelkim zasadom sprawiedliwości, a nie mając prawnej podstawy, mógł być tylko dobrowolnie do skutku przyprowadzony.

Zarząd więc kolei konnej w celu powiększenia eksploatacji (!) dwukrotnie już zgłaszał się do przedsiębiorców omnibusów, ofiarując im znaczną sumę jako odstępną za zaprzestanie dotychczasowych kursów, nie chcą oni jednak przystać na podane warunki.

Widocznie „konserwatyści“ warszawscy z zasady nie jeżdżący tramwajami przynoszą im dobre zyski. Tym sposobem „kanarki“ okazały się niezwyciężonymi...

— Kolonje letnie. Kolonje letnie dla biednych słabowitych dzieci świetnego w r. b. doznały powodzenia.

Ilość dzieci wysłanych jest następująca. W dwóch kolonjach pod Mińskiem pomieszczono, jak to już donosiliśmy, 33 dziewcząt.

Kolonij męskich jest trzy, w dwóch znajduje się po 15-u, a w jednej 16-u chłopców, czyli razem wysłano w ten sposób na wieś 79 dzieci.

Oprócz tego kilkunastu młodzieńców pomieszczono pojedynczo w rozmaitych obywatelskich domach, ułatwiając im zarazem podróż.

Doliczywszy tych ostatnich wypadła, iż blisko setka ubogiej młodzieży warszawskiej obojga płci używa świeżego wiejskiego powietrza, dzięki szlachetnej ofiarności ludzi dobrej woli...

Dalsze ofiary ciągle pożądane.

— *Curiosum*. Na ulicy Marszałkowskiej ukazał się w dniu dzisiejszym szyld z napisem: „Zakład wychowawczy dla dzieci rodziców zamożnych“.

Mnóstwo przechodniów zwraca uwagę na tę niebywałą u nas osobliwość...

Komentarzy, jakie są przytem czynione, nie powtarzamy, nie sądzimy bowiem, iżby ten oryginalny napis, po wrażeniu jakie sprawił, nie został bezzwłocznie zastąpiony czemś mniej oryginalnem, ale dorzeczniejszem!

— Śmieszny przesąd. W dzisiejszych czasach rodowe przesady przy zawieraniu związków małżeńskich należą już do faktów bardzo wyjątkowych...

W dniu wczorajszym odbył się ślub młodej pary, któremu w ostatniej chwili przeszkodziła matka panny młodej, jedynie z tej racji, iż doniesiono jej z pewnego źródła, że ojciec pana młodego był „złe urodzonym“ człowiekiem.

Zainterpelowany młodzian, obecnie właściciel ziemski i specjalnie wykształcony agronom, nie zaparł się swego pochodzenia, a chociaż panna gotowa była stanąć przed ołtarzem, nie mogła przeciw tego uczynić wbrew wyraźnej woli matki.

Wartoby wznowić na scenie „Szlachectwo duszy“...

— Naiwne zapytanie. Bank dyskontowy warszawski przyjmując w zastaw papiery zapisuje ich numer dla siebie, ale na wystawionym kwicie numerów tych nie wymienia.

Mimo to kwity zawierają wydrukowane zastrzeżenie, iż „za wydarzyć się mogące pomyłki w specyfikacji numerów bank dyskontowy żadnej odpowiedzialności nie przyjmuje“.

Jeżeli bank nie przyjmuje odpowiedzialności, a interesant nie ma możności sam sprawdzić specyfikacji, cóż będzie w takim przypadku wypadku, gdy wątpliwość zajdzie co do numeru wygrywającego wielką wygraną w losowaniu pożyczki premjowej?...

— Oszustwo. Jedna z pierwszych tutejszych instytucji finansowych padła ofiarą śmiałego oszustwa.

W dniu wczorajszym rano do biura banku przybyło dwóch młodych ludzi przyzwoitej powierzchowności.

Jeden z nich miał przy sobie teczkę, jakiej używają zwykle ludzie mający do czynienia z pieniędzmi i z owej te czki, spośród innych rozmaitych papierów wydobyl weksel i prosił o jego zdyskontowanie.

Weksel na sumę 15,000 rs. opatrzony był dwoma podpisami, jednym, znanego w kraju obywatela i kapitalisty, drugim zamożnego i cieszącego się ogólnem zaufaniem przymysłowca.

Oddając weksel młody człowiek jednocześnie wręczył list adresowany do instytucji, a proszący o



wydanie oddawcy gotowizny za zdyskontowany weksel.

Weksel odebrano a oddawcy polecono przyjść za kilka godzin...

Tymczasem zwyczajem przyjętym we wszystkich instytucjach kredytowych, weksel został przedstawiony na sesji, przyjęty przez zarząd i zakwalifikowany do zdyskontowania.

O naznaczonej godzinie stawili się znowu dwaj młodzi ludzie...

Po załatwieniu drobnych formalności odesłano interesantów do kasy, gdzie miała być skuteczniejszą wypłata.

Tu po chwili oddano im pieniądze...

Młody człowiek z tęką najspokojniej zajął się przeliczeniem oddzielnie każdej tysiąc-rublowej paczki po szczególe, następnie sprawdził ilość paczek i nie znalazłszy omyłki schował pieniądze do teki.

Gotując się do wyjścia, wyjął *porte-cigarrre* i czując towarzysza papierosem, prosił o pozwolenie palenia...

Z równie zimną krwią skłonili się obadwa obecnym i wyszli.

Po jakimś czasie dopiero pewien z urzędników biura powziął wątpliwości z powodu, iż jeden z wystawiających weksel był podpisany całym imieniem, kiedy tymczasem na wekslach zwykły był kłaść tylko pierwszą literę imienia.

Proszony o zdanie jeden z przemysłowców, znający dobrze kwestjonowany podpis, nie dostrzegł nic podejrzanego i dopiero żyrant, po sprawdzeniu daty wystawienia weksłu, skonstatował oszustwo...

**= Znow bankructwo.**

Jeden z kupców, handlujących towarami łociewiami na Nalewkach, ogłosił upadłość.

Pasywa wynoszą 40,000 rs.

Jest to w ciągu bardzo krótkiego czasu drugie już bankructwo tejże samej firmy...

**= Nieostrożność.**

Dziś rano na Krakowskim-Przedmieściu, do letniego tramwaju, będącego w pełnym biegu, wskoczyła jakaś młoda kobieta i całym ciężarem uderzyła siedzącego z brzegu ławki pasażera S., który trzymał w ręku laskę.

Uderzenie było tak niesześliwe, iż laska ostro zakończona uderzyła pana S. w oko.

Biedak od razu zaniemógł i jest zagrożony zupełną utratą oka.

Sprawczyń wypadku, widząc skutki swojej lekkomyślności, zamiast przeprosić poszkodowanego, uznała za stosowne natychmiast zeskoczyć, widocznie dla uniknięcia odpowiedzialności...

**= Zniknięcie.**

Z domu pod nrem 57 przy ulicy Pańskiej znikł chłopiec, liczący dwa i pół roku.

Na ślad jego strapieni rodzice dotąd nie trafili.

**= Wypadki.** W dniu wczorajszym na Karmelickiej pod nrem 2 pies podejrzany o wściekliznę, wypuszczony bez kagańca, pokąsał w rękę i nogi dwuletniego chłopca.—W warsztatach mechanicznych kolei warsz.-wiedeńskiej Ludwik L., robotnik, przesuwał koła, upadł i złamał nogę.—Na Nowym Świecie ekipa prywatny, wyjeżdżając z bramy domu nr 57, przewrócił Saturnina K., który uległ złamaniu nogi.—Na Franciszkańskiej pod nrem 25, przez nieostrożność kilkorga dzieci, bawiących się zapalkami, zapaliła się pościel i garderoba; ogień stłumił mieszkaniec.

**= Straże ogniwe.**

Towarzystwo ochotniczej straży ogniowej w Kielcach posiada dziś 379 rs. kapitału żelaznego i 309 rs. 75 kop. funduszu pogrzebowego, wartość zaś inwentarza straży doszła już sumy 6,845 rs.

W r. z. obrót funduszu wykazywał w przychodzie 6,896 rs., a w wydatkach 6,827 rs.

Straż kielecka w lipcu r. b. rozpoczęła jedenasty rok swojego istnienia.

**= Taksa na mięso w Lublinie.**

Rząd gubernjalny lubelski, uwzględniając podniesienie się cen bydła rogatego, zatwierdził podwyższoną takse na mięso wołowe, sprzedawane przez rzeźników lubelskich.

W przyszłości więc funt mięsa wołowego wyborowego kosztować ma w Lublinie 12 kop., pośledniejszego 11 kop.

**= Rezultaty szkolne.**

Gimnazjum męskie w Plocku liczyło w początkach ostatniego roku szkolnego 636 uczniów, pod koniec zaś tegoż roku 616-tu.

W ostatniej tej liczbie było 478 katolików, 72 starozakonnych, 40 prawosławnych i 26 ewangelików.

W gimnazjum najwięcej uczy się dzieci szlachty i urzędników—296 i mieszczan 200.

Na 616 uczniów promowano w r. b. 370, z których 17-tu otrzymało nagrody.

Po ferjach ma zdawać egzaminy jeszcze 54-ch uczniów.

**= Szkoły rękodzielnicze.**

Izraelici kamieniecy złożyli sumę 40,000 rs. na otwarcie szkoły rękodzielniczej, która niezadługo funkcjonować zacznie.

Pensje profesorów praktycznych wynoszą po rs.

600, z wyjątkiem kowala, pobierać mającego jedynie rs. 400.

W tym tygodniu zaproponowano dwóm z Warszawy majstrom przyjęcie odnośnych posad w tym zakładzie.

**= Hydrognosta.**

W Muszynie, pow. chocimskim, zjawił się prosty wieśniak, który z dziwną łatwością odkrywa źródła, nie biorąc za to żadnego wynagrodzenia.

Podobno jeden z obywateli gubernji lubelskiej hydrognostę pomienionego do dóbr swoich ma zamiar sprowadzić.

**= Od pioruna.**

We wsi Smolice, pod Łęczycą, w ubiegłą sobotę, wskutek uderzenia pioruna, zapaliła się owczarnia.

Ogień rozszerzając się szybko, objął i resztę zabudowań folwarcznych, w których spłonęło kilkadziesiąt sztuk inwentarza, oraz stogi siana i słomy.

Młody chłopak, śpiący w chwili katastrofy pod owczarnią, uległ od pioruna sparaliżowaniu połowy ciała.

**= Samobójstwo.**

W Koninie, w gubernji kaliskiej, odebrała sobie życie przez rzućcie się w nurty Warty 18-letnia córka kupca tamecznego M. K.

Powodem rozpaczliwego kroku młodej dziewczyny było złe obchodzenie się z nią macochy.

## Ze świata.

× W Jersey City powstało stowarzyszenie pod nazwą Adama Mickiewicza. Prezesem jest Zygmunt Mańkowski, sekretarzem Feliks Piasecki. Członkowie złożyli się na utworzenie księżnicy i pomocy lekarskiej dla chorych rodaków.

× Konkurs na plan wzorowego teatru został rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę w ilości 4,000 marek otrzymał architekt Schmidt z Hamburga.

× Zofja Menter otrzymała od londyńskiego filharmonicznego towarzystwa dyplom na członka honorowego. Jest to zaszczyt, który po raz pierwszy spotyka kobietę.

× Obraz Deffreggera „Kowale w lesie“ nabyty został przez galerję dziejeńską, za sumę 50,000 marek.

× Nowy pretendent do tronu francuskiego pojawił się świeżo na arenie politycznej. Książę Adalbert burboński wydał broszurę wyłuszczającą jego pretensje i prawa, a zawierające ten ciekawy szczegóły, iż mieli go popierać królów Wiktorja i król holenderski, nietylko moralnie, lecz nadto roczną stałą pensją...

× W Paryżu wychodzić zaczął nowy dziennik pod tytułem: *L'anti-prussien*. Tendencję tłumaczy sam tytuł...

× Skandaliczna kronika. Paryż notuje niemiły wypadek uwiedzenia jednej z przedstawicielek najarystokratyczniejszych kół stolicy. Jedyna, piękna jak anioł, ośmastoletnia córka księcia de Gallese uciekła z pewnym włoskim dziennikarzem, współpracownikiem *Kapitana Fracassy*. Parę odkryto obecnie w Rzymie, atoli książę o prawnym ślubie myśleć nie chce.

× Kobieta. Angielskie czasopismo fachowe *Iron* donosi, iż szefem personelu inżynierów zajętych przy budowie olbrzymiego mostu w Brooklynie była... kobieta, pani Roebbing. Maż jej, któremu to zaszczytne stanowisko powierzono, zasłabł przy zaczęciu robót, zastępowała go więc we wszystkim żona, również jak on sam biegła w budownictwie i mechanice.

× Kapitan Webb, który przed kilkoma laty przebył wpływ cieśninę kaletańską, złożył się obecnie o 10,000 dolarów, iż przepłynie przez wodospad Niagary. Życzymy powodzenia!

× W New-Yorku panują straszne upały. W ostatnich czasach było tam 29 do 30 stopni R.

× Do godności stolicy stanu Dakota podniesionem zostało miasto, noszące nazwę niemieckiego kanclerza. *Bismarck-City* liczy 7,000 mieszkańców.

× Trąba powietrzna zniszczyła do szczytu miasteczko Cromwell w stanie Connecticut. Zabitych zostało 24 osoby.

× Kilka myśli ulotnych napisanych przez Aleksandra Dumasa (syna) w albumie pani ... (dobrze znanej w kręgach towarzyskich polskich), przepisuje *Gaz. lwow.* dla ich oryginalności „W powodzeniu praca jest obowiązkiem; w nieszcześciu ochrona...” „Bóg łowi duszyczki wędka, djabeł siecią...” „Kosztem własnego doświadczenia przekonałem się, iż w teatrze dzieje się wszystko inaczej, jak w naturze; radość towarzyszy tylko chwili urodzin, a natychmiast po urodzeniu zaczyna się nieskończone boleści...”

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:  
Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenał).  
Rodzina D. rs. 3, H. W. H. rs. 1, M. L. rs. 15.

Na kościół św. Barbary.  
M. L. rs. 15.

Na restaurację kościoła N. Marji Panny.  
M. L. rs. 10.

Dla wdowy z synem W. S.  
X. X. rs. 1, Henryk Przygódzki rs. 1.

**Na pomnik Mickiewicza.**  
Za pośrednictwem zakładu ogrodniczego braci Hoser ks. Kossowski z Kossowaty (gub. kijowska) rs. 1.

**Na szpitalik dziecięcy.**  
Tadzio Wróblewski kop. 50.  
Dla najbiedniejszych.

Tadzio Wróblewski kop. 50, Urbanski Józef za nieposłuszeństwo rs. 1, J. C. rs. 2.

— Składam rs. 1 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją, aby mię Bóg nadal chronił od tak brutalnego obejsia, jakiego doznałem w kantorze bankierskim p. W., od pewnego oficjalisty tegoż kantoru. *Prenumerator.*

— Lucio Kuratow, Salecia Zlotowska i małżonkowie zebrane z zabawy urządzonej w ogrodzie Krasieńskich rs. 2 kop. 50, przeznaczają w połowie na szpitalik przy ulicy Aleksandra i w połowie na szpitalik dla dzieci starozakonnych.

— Od Emilji B. z ulicy Zielnej jako karę za hardość rs. 1 dla biednych do uznania redakcji.

— **Podziękowanie.** — Za pośrednictwem księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, zarząd schronienia paralytyków nieuleczalnych otrzymał list zastawny banku kijowskiego na rs. 1,000. Za dar takowy, zarząd w imieniu obdarowanych chorych składa czcigodnemu ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

∞ W dniu wczorajszym, w cerkwi litewskiego pułku pobogosławionym został związek małżeński między p. Bazyliem Seliwerstow, jenerał-majorem artylerji, a panią Zofją Nowicką, wdową po b. naczelniku straży ziemskiej łomżyńskiego powiatu, córką Olgi i Franciszka Galle, prezidenta miasta Łowicza. Szczęść Boże nowożeńcom! —2437—

## Nekrologja.

† S. p. Michalina z Lukaciejewskich **Roszkowska**, po długiej chorobie, przeżywszy lat 60, przeniosła się do wieczności dnia 11 lipca r. b. Pozostali małżonkowie zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo dnia 13 b. m., w piątek, o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Barbary i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 2-iej po południu, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —2441—

† S. p. Katarzyna z Preswit-Soltanów **Balewiczowa**, wdowa, obywatelka gub. kijowskiej, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 77, przeniosła się do wieczności we wsi Lisowiec, powiatu brzezińskiego, dnia 7 lipca r. b. Zwłoki przewieziona zostały do Warszawy. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w dniu 13-ym b. m., w piątek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwa, na ementarz powązkowski. Na te smutne obrzędy dzieci, wnuki i prawnuki, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. —694—

† S. p. Antoni **Brylski**, obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 43, w dniu 11 lipca r. b. zakończył życie. Pozostali małżonkowie z dziećmi zapraszają krewnych i znajomych na mające się odbyć w kościele Wszystkich Świętych nabożeństwo dnia 13 lipca r. b., w piątek, o godzinie 11-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie 5-iej po południu, na ementarz powązkowski. —2439—

† S. p. Jakób **Puczkowski**, radca dworu, emeryt, przeżywszy lat 65, przeniosł się do wieczności w dniu 11 lipca r. b. Stroskana żona z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 14 b. m., w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 6-iej po południu, na ementarz powązkowski. —692—

† S. p. Karol Bogumił **Just**, majster rzeźniczy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości przeniosł się do wieczności w dniu 11 lipca r. b., przeżywszy lat 37. Pograżona w głębokim smutku żona z 6-gim małoletnim dzieckiem wraz z braćmi i siostrami zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 lipca r. b., o godzinie 6-iej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na ementarz tegoż wyznania odbyć się mające. —2435—

† W piątek, dnia 13 lipca, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Anastazego **Chodorowicza**, urzędnika drogi terespolskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele loretańskim na Pradze, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —2436—

† W piątek, dnia 13-go lipca, jako w dwunastą rocznicę śmierci s. p. Michała **Jankowskiego**, rady kolejalnego byłej komisji spraw wewnętrznych, odprowadzenie nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, na które wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. —2428—

† W dniu 14 b. m., w sobotę, o godzinie 9-iej zrana, odprowadzenie zwłok s. p. Leona **Korytyńskiego**, urzędnika dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na które pozostała żona, dzieci i brat zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. —2440—



## Z Cesarstwa.

**Petersburg 10-go lipca.** — Ministerjum finansów ma w tych czasach rozstrzygnąć kwestję stanowczego wzbronienia robót nocnych w gorzelniach, a to z powodu nadzwyczajnych trudności z jakimi jest połączony nadzór nad niemi.

**Petersburg 10-go lipca.** — Ministerjum dóbr państwa ma wkrótce przedstawić pod zatwierdzenie rady państwa opracowany przez siebie projekt, ażeby na przyszłość lasy skarbowe nie były oddawane w dzierżawę osobom prywatnym.

**Petersburg 10-go lipca.** — Jak zapewnia *Nowoje Wremia*, z dniem 1 lipca r. b. (v. s.) wprowadzone być mają rozmaite reformy w sądownictwie wojennym. Przedewszystkiem wyłączeni zostaną na przyszłość ze służby w sądach wojennych urzędnicy cywilni. Posady prezesów okręgów sądowych wojennych i sądów wojennych, sędziów śledczych, oraz prokuratorów i ich pomocników mogą zajmować tylko osoby, które odebrały wykształcenie wojskowo-prawnicze. Jedynie tylko urzędy sekretarzy i ich pomocników mogą być powierzane osobom posiadającym ogólnie prawne wykształcenie.

**Petersburg 10-go lipca.** — Ostatnie wybory do ziemstwa powiatowego petersburskiego wywołały protest ze strony kilku członków rady ziemskiej. Z tego powodu ma być wkrótce zwołane nowe zebranie wyborców do rady.

**Petersburg 10-go lipca.** — Minister finansów p. Bunge około 20-go b. m. wyjeżdża z Petersburga na sześciotygodniowy urlop.

**Petersburg 10-go lipca.** — Jeneral Czerniajew podczas swego pobytu w stolicy miał, jak zapewniają *Petersburskaja Wiedomosti*, przedstawić szereg wniosków, dotyczących zreformowania administracji Turkestanu. Wnioski te przedstawione zostały komitetowi ministrów.

**Petersburg 10-go lipca.** — Z miasteczka Kaszina donoszą o strasznym pożarze, jaki je nawiedził w d. 30-ym czerwca i obrócił w perzynę około 100 domów w najpiękniejszej dzielnicy. Spalił się również nowopobudowany most przez rzekę Kaszynkę, kosztujący około 10,000 rs. Wypadek ten przerwał komunikację i utrudnił ratunek. W ciągu pięciu godzin, począwszy od godziny 3-iej popołudniu, spłonęły oprócz domów składy dziegieci, oleju lnianego i lnu. Wiatr przeniósł głównie na nadzwyczajną odległość. W ten sposób we wsi oddalonej ze 3 wiorsty spłonęło kilkanaście domów włościańskich i rozmaitych budowli gospodarskich.

## Ostatnia poczta

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Kraków 10-go lipca.** — Do *Czasu*, donoszą z Rzymu co następuje: „Na wiadomość o uwięzieniu Kraszewskiego znany uczony włoski i b. minister Correnti udał się do króla Humberta z przedstawieniem, iż należałoby w drodze dyplomatycznej wstawić się za uwięzionym. Wskutek tego poseł włoski w Berlinie hr. de Launay udał się do ministerstwa, gdzie mu odpowiedziano, iż sprawa ta należy wyłącznie do kompetencji sądów saskich. Mówiąc językiem dyplomatycznym, odpowiedziano panu Launay *par une fin de non recevoir*.”

**Berlin 10-go lipca.** — Stan zdrowia ks. Bismarka polepsza się bardzo zwolna. Naznaczony na sobotę wyjazd do Kissingen został znów odłożony.

**Berlin 10-go lipca.** — Areyksiążę Karol Ludwik wyjeżdża dziś wieczorem do Amsterdamu celem obejrzenia wystawy.

**Berlin 10-go lipca.** — Rozgoryczenie przeciw Watykanowi jest tu w tej chwili tak wielkie, iż wzięta została nawet pod rozwagę ewentualność zerwania stosunków dyplomatycznych z Kurją rzymską. P. Schloetzer przyjeżdża do Berlina w drugiej połowie lipca. Artykuł *Norddeutsche Allg. Ztg* pojawił się wskutek jego informacji.

**Berlin 10-go lipca.** — Kraży tu pogłoska, że na ostatnią notę kardynała Jacobiniego rząd pruski nie odpowie.

**Frohsdorf 10-go lipca, godzina 10 zrana.** — Dzisiejszy biuletyn opiewa: „W nocy chory spał trochę. Atak febryczny trwa. Zrana wielkie osłabienie, wskazuje dyspepsja (osłabienie żołądka) znika.“

**Paryż 10-go lipca.** — Izba deputowanych odrzuciła wniosek amnestji 309 głosami przeciw 89. Książę Larocheffoucault-Bisaccia wywołał gorszący skandal. Pewien deputowany nazwał dzień 14-ty lipca „świętem narodowym”. Na to odezwały się głosy z prawicy: „To jest święto republikańskie!” a książę Larocheffoucault dodał: „To jest święto mordów!” (wrzawa). Baudry d'Asson podnosi się i woła donośnie: „Brawo! brawo!” Prezydent (do księcia): „Rzuciłeś pan obelgę izbie i narodowi; poddaję pana cenzurze” (t. j. czasowemu wykluczeniu z izby).

Prawica podnosi okrzyk oburzenia; hałas trwa kilka minut. Larocheffoucault, Cassagnac, biskup Freppel i inni wdzierają się na trybunę. Cassagnac przyszedłszy do głosu oświadcza, że nie zgadza się z wyrażeniem księcia, wszakże prezydent izby naruszył regulamin i postąpił za surowo. Prezydent powiada: „Poddaję się sądowi moich kolegów”, poczem ogromna większość powstaje na znak zgody z prezydentem (telegram nasz paryski o tym wypadku błędnie doniósł, iż widownią jego był senat; *przyp. red.*).

**Paryż 10-go lipca.** — Tricou otrzymał instrukcję, aby układy w Pekinie zakończył przed upływem miesiąca. Rząd francuski podejrzewa, iż Chiny zwlekają, celem zyskania czasu do wykończenia uzbrojeń.

**Paryż 10-go lipca.** — Korespondent *Temps'u* w Marsylii rozmawiał z przybyłym świeżo z za oceanu konsulem francuskim w Hue, Reichardtem. Tenże zapewnił go, że sprawa tonkińska może być załatwiona tylko w Hue, lub co najmniej przez zajęcie dwóch fortów, panujących nad rzeką, która prowadzi do Hue. — Kergaradec mianowany został następcą Harmanda w Hongkong. Ten ostatni mianowany został, jak wiadomo, komisarzem cywilnym wprawdy tonkińskiej.

**Londyn 10-go lipca.** — *Standard* donosi: „Pomiędzy Lessepsem i rządem angielskim zawartą została umowa, na mocy której ten ostatni dołoży wszelkich starań w Egipcie, aby Lessepsovi udzieloną została koncesja na budowę nowego kanału. Kompanja przyzwala na zamianowanie angielskiego oficera marynarki inspektorem jeneralnym żeglugi w kanale sueskim.”

**Londyn 10-go lipca.** — W izbie lordów oświadczył lord Granville: „Rządy francuski i angielski uznają w całej osnowie przyjęte zobowiązanie, aby żadne z obu mocarstw nie podejmowało się interwencji w Nowych Hebrydach.”

**Bukareszt 10-go lipca.** — Rząd zamierza rozwiązać tutejsze „Stowarzyszenie karpackie”, które ma dążności szowinistyczne i podsyca idee wielkorumuńskie, narażając stosunki królestwa z Austrią.

**Ruszczyk 10-go lipca.** — Grekom, zamieszkałym w okolicach Warny, którzy narażeni są na ciągłe przykrości ze strony władz bułgarskich, rząd grecki ustąpił terytorjum w okolicy Volo, celem kolonizacji tegoż.

**Aleksandrja 10-go lipca.** — Biuletyn dzisiejsze dowodzą niezbiecie, że liczba zasląbięć i wypadków śmierci wzrasta i słabnie według panującej temperatury. Obecnie najwięcej cierpi na cholere miasto Mansurah.

**Aleksandrja 10-go lipca.** — Od niedzieli wieczora do wczoraj wieczora w Damiecie umarło na cholere osób 52, w Mansurze 87, w Samanud 17, w Szrybinie 2.

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Berlin 12-go lipca.**

Dochodzenie w sprawie Kraszewskiego trwa już od kilku miesięcy. obrońcą uwięzionego będzie adwokat dr Saul. Powszechnie przypuszczają, iż Kraszewski był rozmyślnie oszukiwany i odbierał z różnych stron nie mające wartości doniesienia.

**Paryż 12-go lipca.**

Pasteur organizuje upoważnioną przez rząd wyprawę naukową do Egiptu, celem czynienia studjów nad cholera.

**Londyn 12-go lipca.**

W izbie gmin Gladstone oznajmia w odpowiedzi na interpelację, że admirał francuski Pierre rozkazał konsułowi angielskiemu w Tamatave (na Madagaskarze; *przyp. red.*), aby opuścił to miasto, tudzież uwięził sekretarza konsulatu i przeciął komunikację między okrętem wojennym angielskim a lądem. Rząd oczekuje ze strony Francji wyjaśnienia tych poażalowania godnych a doniosłych wypadków.

**Londyn 12-go lipca.**

W umowie z Lessepsem postawiono warunek, ażeby drugi kanał sueski zbudowany został równolegle do pierwszego i wykończony w r. 188-ym. Taryfa przewozowa na tym kanale ma być stopniowo obniżana. Wiceprezydentem kompanji i głównym inspektorem żeglugi mają być angiolicy. Anglja udziela kompanji kredytu w sumie 8-u milionów funtów.

**Londyn 12-go lipca.**

Cała prasa tutejsza pochwała odrzucenie przez komisję parlamentarną projektu tunelu kaletańskiego.

go, jak również zawarcie układu z Lessepsami (ojcem i synem) w sprawie budowy drugiego kanału sueskiego.

**Londyn 12-go lipca.**

Zgodne doniesienia z Egiptu konstatują ogólne słabnięcie zarazy.

**Petersburg 12-go lipca.**

W tych dniach przybyć ma do Peterhofu król duński.

**Nowy Jork 12-go lipca.**

Tegoroczne urodzaje w Ameryce Północnej wypadły pomyslnie. Dokonane już zbiory pszenicy dały 300 milionów bushli, co znacznie przewyższa zbiór przeszłoroczny. Tylko urodzaj owsa i jęczmienia nie okazuje się wyższym w porównaniu z rokiem zeszłym.

**Petersburg 12-go lipca.**

Głośny proces b. głównego naczelnika intendenty, radey tajnego Rossickiego, będzie roztrząsany we wrześniu przez tutejszy sąd okręgowy wojenny.

## Z sali sądowej.

(Zbrodnia przy ulicy Zielnej.)

(Dokończenie.)

Wczorajsze posiedzenie sądu odbyło się wobec przepelnionej publicznością sali i galerji.

Zeznania świadków Okunia i Brzozowskiego nie miały dla podsądnych żadnego znaczenia, a nadto zawierały relacje o okolicznościach i stosunkach prywatnych, które... nie nadają się wcale do druku.

W ogóle dwie te osobistości wywarły bardzo niekorzystne na słuchaczach wrażenie.

Około godziny 2-iej rozpoczął oskarżenie prokurator i w trzygodzinnej przeszło mowie przebiegł cały wynik śledztwa, dowodząc, iż przyznanie się do winy na śledztwie pierwiastkowym Makowskiego powinno służyć za punkt wyjścia do oceniania całej sprawy, szczególnie przy zestawieniu i porównaniu tego zeznania z rozmaitemi drobnymi szczegółami, których dostarczyło śledztwo.

W konkluzji swego przemówienia prokurator co do podsądnych utrzymuje oskarżenie bez zmiany.

O godzinie 9-iej wieczorem przemówił obrońca Makowskiego, adw. przys. Kornfeld. Opierając się na wynikach śledztwa obrońca dowodził, iż pierwotne przyznanie się Makowskiego nie może być brane na uwagę, jako wymuszone w sposób niedozwolony przez ustawy sądowe. Zresztą przyznanie to nie ma istotnych cech wiarygodności, gdyż Makowski zeznawał na podstawie przygotowanych pytań, była to więc raczej odpowiedź na obmyślane z góry kombinacje policji co do planu zbrodni, niż opowiedzenie istotnego jej przebiegu. Obrońca prosił o zupełne uniewinnienie Makowskiego.

Adwokat przysięgły, Adolf Peplowski, przemówił w obronie Sadowskiego o godzinie 1-iej po północy.

W wyczerpującem i uwagi godnem przemówieniu przedstawił obrońca Sadowskiego, jako ofiarę wymuszonego zeznania Makowskiego i stwierdził fakt, iż śledztwo nie dostarczyło dowodów jego winy. Poszlaki nawet są nieliczne i takiej natury, iż nie powinny być brane pod uwagę przy wydaniu wyroku. W całej mowie i w odpowiedzi na replikę prokuratora obrońca z energją i w pełnych dosadności zwrotach obalał podejrzenia, waleczące przeciwko Sadowskiemu, a w końcu wyraził nadzieję, iż sąd w ocenieniu tak ważnej sprawy nie będzie się opierał na błahych poszlakach, które ciążyć przeciwko niemu mogą na wielu niewinnych i uzna Sadowskiego za niewinnego.

W dniu dzisiejszym, o godzinie piątej rano, sąd wydał wyrok, mocą którego Sadowski i Makowski uznani zostali winnymi i skazani na zesłanie do ciężkich robót w kopalniach, pierwszy przez lat 20, drugi przez lat 15, następnie zaś na osiedlenie w Syberji.

Wyrok wywarł głębokie wrażenie na obecnych.

Znajdująca się w sali żona Sadowskiego zaniósła się spazmatycznym płaczem i musiała być wyprawiona przez otaczające osoby.

## G I E Ł D A

Dnia 12-go lipca roku 1883-go.

Depesze z zebrań przedgieldowych dzisiejszych znowu przyniosły obniżkę 25 fenigów w porównaniu z notowaniami urzędowemi wczorajszymi. Inaczej mówiąc, powróciliśmy znowu do cyfry 198.75, od przeszłego tygodnia będącej normalnym kursem rubli.

Stan to bardzo smutny tembardziej, że takich stacyj od paru miesięcy mieliśmy kilka już, jedna od drugiej niższa, i że niepodobna przewidywać z jakakolwiek zasadą, kiedy to dażenie znizkowe się skończy.



Ponieważ jednak szacunek ten 198.75 jest o 1/2 marki wyższym od szacunku, pod wpływem którego operowano wczoraj, kursa więc walut obcych obniżyły się i w czasie trwania zebrania giełdowego panowało w dalszym ciągu usposobienie niższe.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.40, o 7 1/2 kop. taniej niż wczoraj. Płacono z początku 50.35, w końcu 50.32 1/2 również taniej. Za krótkoterminowe 50.35 żądano — o 2 1/2 kop. niżej niż wczoraj — pokup bowiem był trochę większy. Płacono 50.30, później 50.27 1/2, wreszcie 50.25. Kursy końcowe różnią się w porównaniu z wczorajszym dniem o 7 1/2 kop.

Na Londyn obrotów nie dokonano. Żądanie 10.22 1/2 jest o 1 1/2 kop. na 1 f. szt. niższe od wczorajszego.

Na Paryż 40.85 za 100 fr. żądano, płacono 40.77 1/2, później zaś 40.80.

Na Wiedeń żądanie wynosi 86 — bez zmiany. Transakcyj nie dokonano.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne nagle dziś podniosły się w cenie 88.85 — o 35 kop. drożej niż wczoraj — za większe 88.70 — o 25 kop. drożej — za mniejsze żądano. Tę ostatnią cenę za większe chętnie płacono.

Pożyczka wschodnia — po 91.95 i 92 płacono, przy żądaniu 92.15. Premjowej nie dotykano.

Listy zastawne miejskie ciągle jednakowo drogie. Serji I-ej lit. A 100.60, B 100.55, małe 100.50. Serji II-ej A i B 100.55, małe 100.40. Serji III-ej 100.50 za A i B i 100.40 za małe żądano. Obrotów dokonywano stosunkowo dosyć dużo. Sprzedawano serji I-ej lit. A po 100.45 i 100.35, serji II-ej lit. A i B po 100.40, serji III-ej po 100.40, małe po 100.35 i 100.40.

Jeszcze bardziej szybkim jest wzrost kursu listów miejskich. Serji I-ej 96, serji II-ej 94.25, serji III-ej 94, serji IV-ej 93.30 w żądaniu. Płacono za serji III-ej 93.85, za IV-ej 93.15.

Łódzkie 86.85 i bardzo drogie 84.75 w żądaniu. Płacono 84.50.

Akcje zupełnie bez ruchu. Godzina 12 1/2. Usposobienie wyczekujące; 50.32 1/2 do 50.35 za weksle długoterminowe na Berlin płacono.

J. Wl.

### Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 12-go lipca 1883-go roku.

Dowozy wszelkiego ziarna mierne. Osią bardzo mało dostawiono. Z próbek zaś nieco więcej ofiarowano.

Ogół wystawionego na sprzedaż zboża wynosił 600 korcy pszenicy, 800 żyta.

Pszenicy bardzo dobrej nie było prawie na targu, dobrą i średnią kupowano na wiatraki po cenach stosunkowo wysokich, choć przy słabej chęci do interesów.

Żyto kupowano licznie i chętnie na wywóz za granicę, płacąc ceny bardzo dobre.

I tak za pszenicę dobrą płacono 9 rs. do 9 rs. 15 kop. za korzec, za średnią 8 rs. 55 kop. do 8 rs. 70 kop.

### Krawiec damski

zdolny do roboty wierzchów na damskie futra, potrzebny jest do jednego z pierwszorzędnych magazynów futer. Adresy proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami P. S. 2809

### Zawiadaniem

Szanowną klientele, iż przeprowadziłem się na ulicę Długa nr 17, w oficynie na dole. Polecam się W.W. PP. ze znacznym wyborem wyrobów złotych i srebrnych, przyjmuję wszelkie obywatelskie i reperacje, kupuję złoto, srebro i drogie kamienie.

2810 Rutkowski jubiler.

### NA CZASIE PRZY RUMACYI.

### PLYNOZON z PARYŻA, 1864

przez najskuteczniejszego użytku do prania białyny, służy również do czyszczenia podłóg, drzwi, okien, stolów kuchennych i innych tym podobnych przedmiotów, nadając czystość niezrównaną bez użycia mydła. Skład główny u Agenta Generalnego E. Horowitza w Warszawie, oraz w składach WP. Galle, ulica Senatorska nr 18; Lipiec, ulica Graniczna nr 14; S. Winiarskiego, Nowy-Swiat nr 62; Stolarska, Twarda nr 20 i w składzie cygar pod starą pocztą.

### 2 lub 3 Pokoje

do wynajęcia zaraz, może być i kuchnia na czas podług życzenia, z meblami lub bez. — Wiadomość: Złota nr 12, mieszkania 11, frontowe schody. 2827

### Kilku Giserów

może znaleźć stałe i korzystne zajęcie w giserni żelaza w Płocku. Tamże potrzebny do bry Tokarz do żelaza. 2824

Za żyto wyborowe 5 rs. 77 1/2 kop. do 5 rs. 80 kop., za średnie 5 rs. 57 1/2 kop. do 5 rs. 70 kop., gorszych gatunków nie dostawiono. Amatorów też na nie nie było. Owsa dowóz mały — zaledwie 60 korey na sprzedaż wystawiono. Ceny mocno. Płacono za korzec 3 rs. 60 kop. do 3 rs. 80 kop.

Również dowóz siana i słomy mały. Ceny mocno się trzymały. Pod siana 35 do 50 kop., pod słomy 30 do 40 kop. płacić trzeba było.

J. Wl.

### WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11-ym lipca roku 1883-go, a niedoreczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Holsberger Jezzia nr 2, — Pawsza Jakowlewicz Jewlew, — Madryt Fichtner, — Jossek Karmelik, Dzika 24, — Sienna 60, Stasiekiewicz, — Pläschke Biller, ulica Chłodna, — Bruno Kaetzler, — Bernard Goldberg, — Blum, — Mokotowska 1a, Heronimie Saskiewicz, — Hotel Saski, Głogowski, — Chajm Korngold, Dzielna 14, — Jerozolimka aleja 22, Niesłuchowska, — Świętokrzyska, Czernecki, — Wł. Gadomskiej, — Krucza nr 8, Maria Madej, — Świętojerska 25, pan J. Minkowski, — Warecka nr 7, dla Iwanowskiego.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

### TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Lunaticzka” (występ p. Zakrzewskiego i panny Szlezygierówny). Jutro: „Kosa i kamień” i „Coppelia”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Mazgaję romansowi” i „Wesele w Ojeowie”. Jutro: „Tylko jedno słowo”, „U ciotuni”, „Trzy wizyty”, „Broń niewieścia” i „Nieprzyjaciel kobiet”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 10.

### Od Teatru „Nowy Świat”.

Dyrekcja teatru „Nowy Świat” ma honor przeprosić szanowaną publiczność, przybyła wczoraj na trzecie przedstawienie sztuk oryginalnych: „Chwila”, „Za panią matką pacierz idzie gładko”, „Dzieciaki” i „Pan Łapcewicz”, za odwołanie przedstawienia. Powodem odwołania była niedyspozycja p. Glogera, który brał udział w dwóch sztukach i na razie odpowiednim artystą nie mógł być zastąpionym, a także zbyt mały dochód, nie wystarczający na pokrycie dziennych wydatków, gdyby przedstawienie doszło do skutku. Dziś w teatrze „Nowy Świat” (ulica Nowy Świat nr 41) Bracia Rantau, z p. Podwyszyńskim; w Alhambrze (drugi teatr „Nowy Świat” ulica Miodowa) Dziewczę szczęścia (Mascotte) wznowione.

W próbach: Niania, krotoczwila w 5 odsłonach z francuskiego pp. Hennequin i Najac, oraz Kadet marynarki, opereta w 3-ach aktach z niemieckiego z muzyką Gené i Suppé. (693)

— Komisarz sądowy zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy, Stanisław Motyliński zamianowany został notariuszem przy kancelarii hypotecznej sochaczewskiego sądu pokoju w Ilowie. —690—

— Dr Edward Przewoski przeniósł mieszkanie na ulicę Chmielną nr 26. —2423—

— Dr Guranowski przeniósł mieszkanie na Świętojerską nr 22. Przyjmuje chorych z chorobami uszu, nosa i gardzieli od godziny 4-tej do 7-ej po południu. —2424—

— Dr Wł. Otuszeński przeprowadził się na ulicę Długą nr 1 (róg Freta). —2426—

— Dr Meyerson przeniósł mieszkanie na ulicę Leszno nr 10, wprost prokuratorji. Przyjmuje z chorobami krtani, nosa i uszu od 4-ej do 6-tej po południu. —687—

2433) W szkole pływania St. Majewskiego lekcje dla pań rozpoczęły się już w godzinach oznaczonych.

### MLECZARNIA w ogrodzie Saskim

dzierżawiona obecnie przez zarząd mleczarni leczniczej, podlega od niejakiego czasu systematycznemu szykanom jeduostek, działającym tendencyjnie (z podobek wiadomych zarządowi) i przez niektóre organy prasy, co zniewoliło nawet jw. prezydenta miasta do wydelegowania komisji, złożonej z profesora higieny cesarskiego warszawskiego uniwersytetu p. Skwarcowa, inżyniera miasta p. Sumińskiego i starszego referenta magistratu p. Zakrzewskiego, którzy oba zakłady w każdym kierunku zbadali i opinię swą wyrzekli. Celem położenia tamy tego rodzaju działaniom, mogącym przynieść moralne i materialne straty, zarząd zawiadamia, iż każdy z konsumentów ma prawo i możliwość zbadania w każdej chwili mleka na miejscu, i w tym celu znajdują się stale w zakładzie odpowiednie probierze. Praktyczne te próby, nie wymagające specjalnej w tym względzie wiedzy i mogące być przez każdego dokonane, są następujące: do mleka słodkiego tak zwany Pioskop, do mleka kwaśnego i śmietany dla zbadania obecności krochmalu, maki i t. p. domieszek próba jodowa.

Próby bardziej szczełogowe, jak oznaczenie ciężaru właściwego, oznaczenie ilości tłuszczu, badanie mikroskopowe, będą na żądanie każdego dokonywane codziennie od godziny 11-tej do 12-tej przed południem, przez kierującego zakładem lekarza.

### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go lipca 1883 r.

Weksle:	Z kone. giełdy
	żąd. i płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.35
Londyn 1 funt sterl. " "	10.22 1/2
Paryż 100 franków " "	40.85
Wiedeń 100 guld. " "	86.00
Papiery publiczne:	
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	100.60
5% Listy z nowe z r. 1869 d.	100.50
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.00
" " " " " II	94.25
" " " " " III	94.00
" " " " " IV	93.50
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00
4% Listy likwidacyjne duże.	88.85
" " " " " małe.	88.70
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	92.15
I " " " " " rs. 100	92.15
III " " " " " rs. 100	92.15
Akcje i obligacje:	
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—
Akcje Tow. Lillip. Rau i Lew.	—
Akcja Tow. Łazienek i Łaźni	—
Akcje Tow. zakt. przedz. Zaw.	—

### Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 27 1/2  
Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 140 1/2  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 98 1/2  
Od listów likwidacyjnych kop. 45 1/2

### TARGI na placu Witkowskiego.

Dnia 12-go lipca 1883 r.

	Pod	Korzec
	od do	od do
	kepiejete	
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " " " " pstra i dobra	—	—
" " " " " biała	—	855 870
" " " " " wyborowa	—	900 915
Żyto wyborowe 232 funt.	—	577 580
" " " " " średnie	—	557 570
" " " " " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " " " " 141 f.	—	360 380
Gryka " " " " " 202 f.	—	—
Rzepak letni " " " " "	—	—
Rzepak zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemiaki " " " " "	—	—
Masło świeże funt " " "	—	—
" " " " " solone pud " " "	—	—
Siana pud " " " " " 35 50	—	—
Słomy pud " " " " " 30 40	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " " " " miękkie " " "	—	—

### CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga” dr. żel. warsz.-teres. z dnia 11-go lipca 1883 r.  
Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124 — 135, ordynaryjna 90 — 120.  
Żyto wyborowe 95 — 97, średnie 92 — 94, ordynaryjne 85 — 91.  
Jęczmień wyborowy 75 — 95, średni — ordynaryjny —  
Owies wyborowy 98 — 102, średni 94 — 97 ordynaryjny 83 — 92.  
Groch 75 — 125, Gryka 100 — 120. Kasza jaglana 135 — 150, średnia — ordynaryjna — B. Werner et Comp.

### CENA OKOWITY:

z dnia 12-go lipca 1883 roku.  
Hurt. skład garniec rs. 2 kop. 60.  
" " " " " wiadro rs. 7 kop. 99.



### Owczarnia zarodowa w Ostaszewie

pod Toruniem.  
W dniu 15-tym b. m. rozpoczyna się sprzedaż 50-ciu tryków Rambouillet czystej krwi, pochodzenia niemiecko-francuzkiego, hodowanych w kierunku „précoce” nadto: odbędzie się tamże w dniu 25-tym Sierpnia o godzinie 1-ej z południa publiczna licytacja 60-ciu tryków Rambouillet pełnej krwi, hodowanych w kierunku „précoce.”  
Wszystkie okazy są wielkie i o normalnej pięknej budowie.  
2823 (Olszewo jest stacją Toruńsko-Malborskiej kolei żelaznej).  
2822 WEGNER.



## Mieszkania kawalerskie

do wynajęcia od 8 Lipca r. b., w domu Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52.

## Zakład froterów warszawskich

przeniesiony został z Kruczej № 12, na Marszałkowską 34, róg Złotej. Przyjmuje wszelkie obstarunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie okien, pokojów i sien. Ceny możliwie umiarkowane. Jan Kowicz. 2820

## Przyrodnik - Nauczyciel

poszukiwanym jest do prywatnej szkoły realnej 6-klasowej w Królestwie, od początku roku szkolnego. O warunkach dowiedzieć się można u p. Buharewicza, Kazimierowski Kozary № 26. 2830

## Ważna wiadomość!

## Sklep z wystawą

z gazem z 2 pokojami, kuchnią i pakamerem i całe urządzenie, do sprzedania w każdej chwili, za rs. 450, komorne 700 rs. Długa № 16. 1924

## Mieszkanie

przy Alei Ujazdowskiej, na 1 piętrze, od Piękiej № 11, składające się z 7 pokoi, kuchni, góry, 2 piwnic, stajni i wozowni, z przyczyną wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz, za cenę rs. 1,050 rocznie. 1968

Ja niżej podpisany żadnych długów i pretensyj, za żonę meją Wiktorję na siebie nie przyjmuję i za takowe, tak obecnie, jak i na przyszłość odpowiedzialnym nie będę. 2799

Antoni Głowicki.

## Kantor Domu Handlowego Komisowo-Ekspedycyjnego,

## A. Hartmanna,

przeniesiony został z d. 8 Lipca 1883 r. na ul. Elektoralną № 4, obok gmachu Banku Polskiego. 2828

## MOZAJKOWANE

w śliczne desenie dwie Komódki, z bronzami, do sprzedania. Ulica Hoża № 14 lit. A, mieszkania № 14. 2812

## Kurator Szpitala Ś-go Łazarza,

na mocy reskryptu Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d. 24 Czerwca r. b., za № 11001, podaje do wiadomości, iż w dniu 12 (24) Lipca 1883 r., o godzinie 10-iej rano, w terytorjum tegoż Szpitala pod № 1751, przy ulicy Książęcej, odbędzie się głośna in publico licytacja, na sprzedaż starej miedzi, żelaza, szmat płóciennej i sukiennej, oraz innych przedmiotów wyszłych z użycia, których wartość na rs. 65 kop. 14 do licytacji się podaje.

Koszta ogłoszeń plus licytanci, jednocześnie przy zalicytowaniu kuponem przedmiotu uiszczą. 1963

## Nauka i wychowanie.

Lekcje języka francuskiego najsumienniejszy wykładane w domu i na mieście. Wiadomość: Nowy-Swiat 35, mieszk. 6, od 5-7.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Ulica Chmielna № 6 (wprost Bellevue). 10621

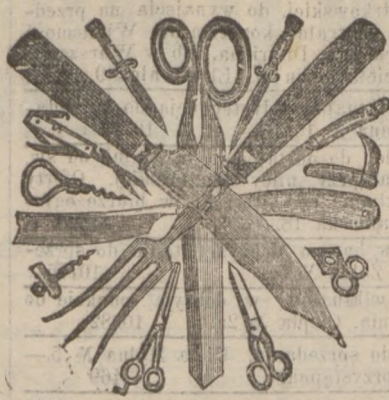
Student rygielskiej politechniki oddziału handlowego udziela nauk, w zakresie szkoły realnej, oraz przygotowuje do Vorschule. Wiadomość: Chmielna 21, m. 2, od godziny 2-jej do 7-jej. 10437

Osoba polka w średnim wieku potrzebna do biżuterii. Wiadomość: Nalewki № 7, w składzie aptecznym. 1438

Nauczyciel francuskiego języka udziela lekcje metodą teoretyczną-konwersacyjną (z przykładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przygotowuje młodzież do egzaminów. J. Tisserant. Śliska № 10. 10882

Francuzka młoda, z świadectwem 4-letnim, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 10870

Uczeń klasy V, filolog, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kur. pod lit. K. M.



## Fabryka i Magazyn Narzędzi Chirurgicznych i Nożowniczych, pod firmą

## J. JODŁOWSKI,

egzystująca przy Placu Teatralnym, z d. 8 Lipca r. b. przeniesiona na ul. Bielańską № 5.— Będąc dotychczas zaszczytanym liczną klientelą i przez PP. Lekarzy, polecam się i na przyszłość, a przy znacznym powiększeniu fabryki i magazynu, będę mógł PP. pod każdym względem zadowolnić. Filja Marszałkowska № 65. 2802

## KEFIR

napój bardzo przyjemnego smaku, nieoceniony w chorobach, gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu do zdrowia. Z powodu obfitej zawartości części białkowych, Kefir bezwarunkowo przewyższa Kumys swoim działaniem i jest najlepszym środkiem dietetycznym w chorobach płuc, katarach żołądka i kisielce, niedokrwistości, błonicy, skrofulach i t. p.

Waga ciała przy użyciu Kefiru szybko się podnosi. Kefir pije się metodycznie zaczynając od 1 szklaneżki dziennie, stopniowo powiększając dozę do 2 a najwyżej 3 butelek dziennie.

Cena butelki zawierającej 3 szklaneżki 25 kop., biorącym abonament na 60 butelek rs. 12.

Składy Kefiru znajdują się w Aptekach pp. Barcza, Ziemińskiego, Turckiego, Wojcieckiego, oraz w zakładach mlecznych p. Boguckiego, Chmielna № 4 i Długa 32. Skład główny w Aptece Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie № 7.

1965

Dr W. Wszyński.

## Fabryka Wyrobów Platerowanych

## Rzodkiewicz, Zaborowski, Surzycki,

## Zawiadamias:

że sklep likwidacyjny, firmy przeniesiony został z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 41, (obok Hotelu Saskiego), do domu dawniej hr. Zamoyskiego, na Nowym-Swiecie Nr 67, wprost Kopernika, gdzie aż do chwili wyczerpania się zapasów, wyprzedają nadal po cenie o 25% niższej, będzie miała miejsce. 2779

## ORŁOWSKI i S-ka,

## Fabryka Pasów do Maszyn

i Skład Artykułów Technicznych,

Warszawa, ul. Hr. Kotzebue 3,

polecają:

Pasy do maszyn skórzane jako specjalność.

Pasy parciane i bawełniane.

Oliwe do maszyn i smarowidła do osi i w ogóle wszelkie artykuły techniczne, potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

Od odbiorców stałych, przyjmują się stare pasy do naprawy. 1967

## Biuro Administracji Żeglugi Parowej,

oraz Kantor Maurycego Fajansa,

przeniesione zostały na róg ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej, dom W. Kuśmirak.—Wejście od Krakowskiego-Przedmieścia № 54. 1970

## Reperacje Mebli. Fortepianów

oraz odpoliturowywania takowych, wykonywane szybko, tanio i pospiesznie Karol Benczkowski, Złota 26, miesz. 13. 19'2

Stała sprzedaż

## Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach u Emerytki.—Sienna № 19, 1 piętro, front. 2829

## Pożyczka premjowa.

Pożyczka premjowa, I emisji, Serja 03478 № 10, z 23 kuponami, została nielegalną drogą przywłaszczoną. Ze względu na zbliżający się termin ciągnięcia, porobione zostały formalne kroki dla zachowania praw właściciela, a oddzielnie ostrzeżenie aby nikt takowej nie nabywał, a za dostarczenie takowej na ul. Królewską № 3, do niżej podpisanego, oprócz zwrotu wartości, obiecuje się sowite wynagrodzenie.— Bronisław Morzstyn, adwokat przys. 2817

Z upoważnienia Urzędu lekarskiego plyn i balsam Karoliny SZWACER poleca się osobom lubiącym mieć pleć gładką, delikatną a naturalną. Piegi, plamy, opaleniznę, krosty, róże i wszelkie wyrzuty w najkrótszym czasie znosi i pleć konserwuje do późnego wieku. Jest też duży zapas skóreczek tak pożądanym a praktycznym i trwałym do pudru, którym obciera się twarz z kurzu i potu a zarazem odświeża i węgry nie tworzą się. Ulica Szpitalna № 2a. 2818

## OGŁOSZENIE.

Dowódca 40 piechotnego Kolywańskiego pułku zawiadamia że w dniu 3 (15) lipca r. b. w obozie na esplanadzie Cytadeli odbędzie się licytacja na przewóz różnych rzeczy do m. Końska. Radomskiej gubernji na czas ogólnego zebrania 10 piechotnej dywizji i z powrotem do Warszawy, dla tego też osoby życzące podjąć przewozu rzeczy zechcą przybyć na oznaczone miejsce w dniu 3 (15) lipca r. b. o godz. 12 z rana. 2814

Do szkoły prywatnej czteroklasowej na prowincji potrzebni są

## Nauczyciele,

którzyby oprócz niezbędnych kwalifikacyj naukowych posiadali doświadczenie pedagogiczne. Pragnący dowiedzieć się o bliższych warunkach zechcą łaskawie zgłaszać się na ulicę Widok, domu № 5, mieszk. 7, (codziennie od 2 do 5) lub tamże przysłać swoje adresy. 2831

## Inteligentna rodzina Izraelska

przyjmuje na stół i mieszkanie, panienki uczęszczające do zakładów naukowych lub pragnące kształcić się prywatnie, zapewniając macierzyńską opiekę, pomoc w naukach, konwersację francuską i niemiecką, oraz lekką muzykę. Reflektanci zechcą składać adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenckera Senatorska 18, pod lit. X. Y. 1966

## Mieszkanie frontowe

z 5-ciu obszernych pokoi, 2-eh przedpokoi, pasażu itp. dogodności, na 1-m piętrze do wynajęcia w każdym czasie.—Mieszkanie to ze względu na rozkład i położenie w najlepszej i najrozsławniejszej stronie miasta, dogodne na kantor, biuro, fabrykę kwiatów, magazyn mód, skład mebli i t. p. magazyny, a w razie potrzeby i na chambre-garnie użyte być może. Wiadomość w Kantorze Leona Krapeckiego pod Kopernikiem. 1955

Nauczycielka młoda z doskonałym francuskim, muzyką wyższą i śpiewem, może znaleźć natchemiastowe pomieszczenie na wsi pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 10879

Miedzie, A. L. Pigłowski, b. przełożony szkoły przyjmują uczniów do przygotowania i na stancję, z korepetycją. 10868

## Posady i prace.

Wdowa lub panna w średnim wieku, potrzebna jest do pomocy do zakładu mlecznego, Krakowskie-Przedmieście № 54, wprost hotelu Saskiego. 10764

Czeladnik stolarski na robotę meblową, w wieku lat 30, potrzebnym jest do magazynu mebli. Nowy-Swiat № 37. 10780

Potrzebne są panny kompletnie zdane do staników i spódnic. Niecała № 3, piętro 1. 10815

Uczeń potrzebny do tapicera. Elektoralna № 39. 10815

Potrzebne są panny do krawieczyny, uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien M. Ślawnickiej, ulica Freta № 16. 10830

Czeladnik introligatorski umiejący wykonać roboty, znajdzie stałe zajęcie w Warszawie. Adresy proszę przysłać do kancelarii Kurjera Warszawskiego pod lit. C. B. 10802

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do spódnicy i do staników, oraz podręczne.—Wiadomość: ulica Zakroczymska № 5, 2-gie piętro, № 9 mieszkania. 10783

Panny do maszyn Singera potrzebne zaraz, także do sukien przychodzić lub ze wszystkimi, Miodowa № 10, m. 21. 10535

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Wiadomość: ulica Rymarska № 14, mieszkania № 2. 10847

Młody człowiek ładnie piszący potrzebny zaraz. Zgłosić się można do hotelu Polskiego, od godziny 10—12. 10843

Maszynistki potrzebne do bielizny i dzianek. Leszno № 36, mieszk. 11. 1465

Potrzebne panny zdane do nauki i krawieczyny. Nowy-Swiat № 58, mieszk. 12, lewa oficyna. 1466

Poszukuje się polki lub niemiecki, znającej się na gospodarstwie wiejskim, umiejącej szyc, dopilnować prania bielizny, prasować i drobiazgi uprać. Adresy i świadectwa składać w kantorze pod lit. A. B. C. 10603

Poszukuje się technika ze znajomością fabrykacji igiel. Wiadomość w zakładzie felcerskim, Solna № 10. 10569

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebni są uzdolnieni czeladnicy do pracowni ubiorów męskich M. Nowakowskiego, Długa № 19. 10753

Pieniężne wynagrodzenie temu, kto by znalazł odpowiednią osobę (przy gospodarstwie, magazynach, fabrykach, drogach żelaznych) człowiekowi młodemu, mogącemu dostarczyć dobrej sobie opinii, posiadającemu średnio wykształcenie i doświadczenie agromiczne. Wiadomość przy Chyły Widok, domu 5, mieszkania 7, (codziennie od g. 2—5). Zapewnia się najzupełniejszą dyskrecją. 10881

Osoba młoda, posiadająca język polski i niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domu zaraz, w Warszawie lub na wyjazd, z dobrem świadectwem. Ulica Żelazna № 43, m. 3, w podwórku na prawo. 10657

Maszynistka i podręczne potrzebne do bielizny. Śliska № 4, mieszk. 16. 10765

Człowiek młody władający językiem polskim i niemieckim, pragnie przyjąć posadę rządową gospodarczego lub też korespondenta. Posiada świadectwo ehłubne. Łaskawe oferty proszę nadsłać pod lit. J. M. 200, w biurze ogłoszeń Senatorska 18. 1450

Potrzebne są panny do nauki krawieczyny. Freta № 33, 1-sze piętro. 10776

Potrzebny jest zdolny maszynista do drukarni z należnymi świadectwami, któryby tą drukarnią mógł zarazem zarządzać. Oferty należy składać w dystrybucji p. J. Matejki w hotelu Niemieckim pod lit. K. W. 10872



**Osoba w średnim wieku** żyje sobie wyjechać do Petersburga tylko. zna doskonale szewce bielizny i wszelkie roboty kobiece. — Wiadomość: ul. Pańska № 42, u właściciela.

**Panny** uzdatnione w krawieczyźnie damskiej potrzebne do pracowni Bielskiej. Chmielna № 3. 10849

**Potrzebne** są panny do sukien podreżne i do nauki. Ul. Żurawia № 5, miesz. 7.

**Panna** 16-letnia z blizkiego miasteczka, poszukuje miejsca do sklepu lub do samotnej pani albo do dziecka odchowanego. Wiadomość ulica Grzybowska № 29 u stolarza.

**Musarz** mechanik wykwalifikowany potrzebnym jest zaraz do fabryki, zastrzeżone znajomość języka niemieckiego. Wiadomość ulica Smolna № 10. od godz. 5-iej do 7-iej.

**Potrzebny** jest zaraz inkasent, któryby przez polskiego, dobrze znał niemiecki język. Kaucja: żądana jest do wysokości rs. 300 lub poręczenie. Blizsza wiadomość w handlu B-ci Wróbel od 8-iej do 9-iej rano. 1460

**Potrzebne** są panny do wyrobu pudełek, podreżne i do nauki. Śliska № 12. 10880

**Potrzebny** jest chłopiec do składu wódek przy ulicy Elektoaralnej № 25. Pierwszeństwo otrzyma już obeznany. 10877

**Osoba** zdolna do zarządu domem, z ruskim językiem, żyje miejsce do znacznego domu, może wyjechać do Rosji. Wiadomość: ul. Ogródowa № domu 23, miesz. 25. 10878

**Potrzebne** są panny do krawieczyzny, głównie do staników i spódnie. Ulica Marszałkowska № 69. K. Kugler. 10688

**Panny** maszynistki i podreżne, potrzebne do bielizny mekkiej. Elektoaralna 20, mieszkanie 8. 10731

**Osoba** młoda, uzdolniona w kroju i szyćiu krawieczyzny damskiej, poszukuje miejsca do domu prywatnego na przychodnią. Oferty proszę składać w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu, pod lit. G. J. 1448

**Kupno i sprzedaż.**

**Portepiany:** Zagraniczny Koncertowy, Krala, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów, W. Słodzińskiego, Nowy-Swiat № 46. 1021

**Jest** do sprzedania pięć koni roboczych rosłych i średnich, dorozka jedno-konna, para chomont angielskich. Wiadomość: Żłota № 43, mieszkanie 15, każdego dnia. 10787

**Do sprzedania** w dobrym stanie fortepian wiedeńskiej fabryki Ehrbara, przy ul. Królewskiej, w domu parafialnym № 15, m. 18.

**Portepian** Kralla do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38, miesz. 3. 10828

**Do sprzedania** para siwych koni zdalnych do powozu i wozu, po 6 lat mających. Tamże jest do zbycia wolant i chomonta. Krucza № 5. 10722

**Do sprzedania** duże lustro w złoconych pięknych ramach, z takąż konsolką i marmurowym blatem, za przystępną cenę. Ulica Pańska № 25, mieszkanie 7. 1454

**Poszukuje** się pianina używanego, nowej konstrukcji, w dobrym stanie. Oferty składaj w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. K.

**Mebie** ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tania. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Żłotą i Chmielną. 10773

**Mebie** bardzo gustowne, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro mekkie, szeslong, łóżka, toaleta, szafki do bielizny, szafki nocne, umywalka, stół do samowara, garnitur napoleonkowy, tremo, lustra i firanki, tania do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26, i od Chmielnej № 27, mieszkanie 30. 10287

**Mebie** ozdobne z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tania. Żłota № 10, miesz. 15, lewa oficyna na dole. 10653

**Na czasie.** Są do sprzedania dwa kufry podróżne zagraniczne, za przystępną cenę. Wiadomość w fabr. kwiatów E. Walkiewicz, Podwal № 16. 10766

**Portepian** palisandrowy, fabryki Hofera z angielską mechaniką, o 6 szprecach, w b. dobrym stanie, do sprzedania, za rs. 360. Wiadomość: ulica Czysta № 6, w sklepie Orthweina. 10745

**Jest** do sprzedania para chomont czaranych, angielskich, zupełnie nowych. Wiadomość u szwajcara Hotelu Brühlwskiego. 10739

**Mebie** tania do sprzedania z przyczyn zmiany i zmniejszenia mieszkania, garnitur kryty, z portjerami, firanki, piękne, gżemy czarne i orzechowe, dywanów kilka dużych i małych, lampy, serwety, szafa rozbierana, dwie małe do bielizny, 6 napoleonek, krzeselka czarne fantazyjne, biurko, biblioteka dębowa rzeźbiona, dwie szafki nocne, łóżko, umywalka. Chmielna № 13a, drugi dom od rogu Brackiej, stróż wskazuje, od g. 10—7 wieczór. 10759

**Garnitur** czarny salonowy, garnitur gabriety, lustra, kredens, stół, stolik samowarowy, dwadzieścia cztery krzesel, szafy rozbierane rzeźbione, biblioteka, wszystko to dębowa, łóżka rzeźbione bogate, szafki nocne, dwie szafki do bielizny, umywalka, toaleta, kozetka aksamitna, biuro wielkie, szeslong, otomanka, kolumny, obrazy, dywan, krochmalnica, firanki, lampy piękne, żyrandol, świeczniki stojące i ścienna, kwiaty i inne rzeczy są tania do zbycia. Sienna № 3, mieszkanie № 4, drugi dom od Marszałkowskiej.

**Mebie** ozdobne do sprzedania garnitur orzechowy, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur francuzki, komoda, szeslong, biuro, łóżka wiedeńskie, toaleta, szafki do bielizny, lustra, umywalka, konsolki do kart tremo, szafki nocne, regulator, dywany, firanki, Twarda № 6, na lewo w podwórzu, w pałacyku przy ogródku, lewa strona na dole. 10716

**Do sprzedania** kozce z fordeklami i facetony, nowe i używane. Leszno № 35. 9894

**Mebie** tania. Kilka garniturów mało używanych, 1 utrechtem kryty, oraz 2 czarne pokryte jedwabiem i utrechtem i inne meble. Miodowa № 13 u tapicera. 10441

**Wyprzedaj** różnych mebli, obstalunki wszelkie przyjmuje. Bednarska № 13. — Stolarz. 10456

**Ogier** 3-letni, rasowy, jasno-kasztanowaty, z atestatem, do sprzedania. Ulica Piękna № 9, u właściciela domu. 10744

**Rolety** drewniane żaluzjowe, do okien, praktyczniejsze od zagranicznych. Nowa-Praga № 91, obok fabr. Lilpopa i Rau, u Popławskiego. 10757

**Garniturek** mebli do sprzedania, bordo, za rs. 45. Świętokrzyszka № 19, stróż wskazuje.

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania, 2 kanapy, 6 foteli, może być i stół mahoniowy, wszystko w bardzo dobrym stanie. Krakowskie-Przedmieście № 2, od 11 do 1 po po południu, stróż w bramie wskazuje. 10728

**Do sprzedania:** szafa z półkami, za szkłem, prs. 8 i lodownik zastosowany do antalków stojący, z maszynką i leżących z kranem, za rs. 14. Wiadomość u rządy domu № 15, ul. Zakroczymska, od 4 po południu. 10735

**Piurko** jesionowe i stół okrągły tania do sprzedania. Zgoda № 1, m. 30. 10837

**Do sprzedania:** szafa o 3-eh drzwiach, otoman i maszyna Singera. Świętokrzyszka № 39. Wiadomość u stróża. 10854

**Portepian** do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, miesz. 12, przy Wilczej. 1461

**Do zbycia** całe urządzenie sali jadalnej, dębowa, rzeźbiona. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, u stolarza. 10865

**Dwie** maszyny szewskie Mahsfelda w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Piekarska № 3, mieszkanie 3. 10852

**Jest** do sprzedania garderoba damska: sukienka jedwabna czarna z białym, sukienka niebieska adamaszkim ubrana, sukienka popielata wełniana z okryciem, szlafrok szkocki, spódniczka jedwabna czarna i do tego stanik aksamitny czarny. Wiadomość № 9 Piekarska, miesz. 10. 10810

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania meble żorzechowe rzeźbione, materja wełniana bordo kryte, kanapa, 6 krzesel, 2 fotele, stół, kozetka, konsola lustrzana ze stolikiem marmurowym, 2 konsole ażurowe, 2 portjery. Nowy-Swiat № 44, 1-e piętro. 10839

**Do sprzedania** szafy przydatne dla dystrybucji lub magazynu obuwia. Wiadomość Jerozolimska 34 u stróża. 1464

**Do sprzedania** dwa garnitury mebli: otomana, kozeta, fotel, szeslong, dwa biurka, tamże przyjmuje się do przerabiania meble i materace. Bielarska № 4. 10840

**Potrzebne:** szafa i bufet do handlu wiktualów. Adresy zostawiać w kiosku na Pradze obok cyrkuła. 1470

**Interesa handl. i majątk.**

**Dom** z ogrodem i 32,000 łok. placu na fabrykę, bawaryj, do wynajęcia lub sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 10748

**Klepek** wiktualów do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Piękna № 50. 10781

**Klepek** spożywczy jest do sprzedania każdego czasu. Ulica Wolska № 7, miejsce ruchiwe. 10750

**Klepek** wiktualów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 10733

**Klepek** spożywczy, korzystny, łącznie z wyrobami mydlarskimi, materiałami piśmieniemi i norymberszczyną, istniejący lat 20, do sprzedania z powodu otrzymania posady w Cesarstwie. Cena niska. Komorne tania. Łuczka № 14. 10760

**Szynk** wódek bardzo korzystny do odstąpienia za przystępną cenę, na Nowej-Pradze, ulica Fabryczna № 74. 10736

**Klepek** frontowy, z wystawą, w b. korzystnej miejscowości, na najpryncypalniejszej ulicy m. Warszawy, jest zaraz na lat 6 do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Bracka № 2, skład węgla. 10741

**Teatr** w m. Łodzi w hotelu Victoria przy ul. Piotrkowskiej, do wynajęcia na przedstawienia teatralne, koncerta itp. Wiadomość na miejscu, u p. Dietricha, lub w Warszawie u właściciela domu ul. Elektoaralna 9. 8524

**Klepek** wiktualów z dystrybucją do sprzedania Sienna № 19. 10713

**Jest** sklep do odstąpienia zaraz lub od sw. Michała przy ulicy Senatorskiej. Oferty proszę składać pod liter. N. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1452

**Magle** w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zabia № 5. 10775

**Klepek** wiktualów w dobrym punkcie do sprzedania. Ciepła № 2a. 10282

**Magle** do sprzedania. Ulica Mylna № 5. — Cena przystępna. 1469

**Magle** angielskie są do sprzedania, mało używane, za przystępną cenę i umywalka. Chmielna № 10, w pralni Matyldy. 10838

**Klepek** wiktualów jest do sprzedania przy ulicy Nowolipki № 27a. 10853

**Jest** do sprzedania sklep wiktualów za bardzo przystępną cenę. Pańska № 52. 10851

**Klepek** dystrybucyjno - spożywczy przy ulicy Grzybowskiej pod № 5, do sprzedania każdego czasu. 10848

**Klepek** spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska № 18, róg Nowogrodzkiej, sklepu № 10. 10874

**Magle** angielskie w dobrym stanie, w miejscu 20 lat wyrobionem, do sprzedania. Ul. Piekarska № 14. 10866

**Klepek** dystrybucyjno-galanteryjny przy ulicy pryncypalnej, jest do sprzedania z towarem. Wiadomość: Nowy-Swiat № 9. 10863

**W majności** Potok jedna wiorst odległej od rogatki Marymontskiej jest do wydzierżawienia obszerny ogród owocowy. Wydzierżawiającemu dodaje się bezpłatnie jeden pokój na mieszkanie. Wiadomość na miejscu u właściciela. 10856

**Polwark** odległy od stacji kolei żelaznej Pluszcz wiorst 3, mający dobre budowie, inwentarz odpowiedni, przestrzeżeni móg 56 dużej miary, jest do sprzedania za gotówkę lub zamianą na dom. Wiadomość ulica Kanonia № 22, miesz. 3, od godz. 2-iej do 4-iej.

**Jest** do odstąpienia na korzystnych warunkach sklep spożywczy z dystrybucją, położony w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą. Mieszkanie przy sklepie, kontrakt dwuletni. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 25 w sklepie. 10845

**Rs. 7,500** potrzeba na spłatę wierzytelności na hipotece domu murowanego w Warszawie, lokacja w pierwszej połowie wartości. Adres Mostowa № 4, u rządy domu.

**Do sprzedania** szynk z całym urządzeniem. Ulica Żelazna, róg Ceglanej № 20a.

**Dom** piętrowy, ze sklepami, w targu i oficynie piętrowa, murowana, w najlepszym stanie i w najlepszym punkcie na Szmulowinie № 10, jest zaraz do sprzedania. Do kupna potrzeba rs. 4,600. Wiadomość blizsza u właściciela na miejscu. 10723

**Rs. 200** potrzebne są do podniesienia handlu, który dobry procent przynosi; osoba pożyczająca takąw sumę, otrzyma całodzienne życie, a jeżeli zechce i mieszkanie, z usługą, do czasu, jaki sama oznaczy, jeżeli zechce, może dostać 3 funty mięsa dziennie za procent. Adresy proszę złożyć w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. T. S. 100. Gwarancja pewna. 10721

**Lokale.**

**Pokój** duży od frontu, o 2-eh oknach, jest do wynajęcia w każdym czasie w blizkości Saskiego ogrodu. Szkolna 1, w sklepiku.

**Lokale** pomniejsze i sklep do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36. 10322

**Pokój** do wynajęcia z meblami, usługą i samowarem. Wiadomość: Świętokrzyszka № 12, stróż wskazuje. 10862

**Klepek** obszerne odnowiony do najęcia zaraz, oraz 3 pokoje na 1-m piętrze. Jerozolimka 17. 1467

**2 pokoje** na parterze w pałacu do najęcia zaraz za cenę roczną rs. 200. Wiadomość w biurze Jakor, Zabia 4. 10855

**2 pokoje**, kuchnia, do wynajęcia. Wspólna № 4, od placu św. Aleksandra. 10858

**Pokój** z meblami, usługą i samowarem, do wynajęcia. Tamże kilka osób może mieć obiady zdrowe i smaczne, za cenę umiarkowaną. Sienna № 4, lit. H, na dole od frontu.

**2 pokoje**, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do wynajęcia za 35 rs. miesięcznie. Ul. Oboźna № 3, wiadomość pod № 15 mieszkanie 1-sze piętro. 10771

**Pokój** duży, na dole, ze wspólnem wejściem, z meblami lub bez, od 8-go Lipca miesięcznie lub kwartalnie. Cena 10—12 rs. miesięcznie. Chmielna 48, wiadomość u stróża.

**Pokój** ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia w każdym czasie za rs. 8 miesięcznie. Leszno № 59, wiadomość u stróża.

**Pokój** z przedpokojem, jest zaraz do wynajęcia, z eleganckim oddzielnem wejściem, na parterze od frontu, z umeblowaniem lub bez. Ulica Sosnowa № 5 a, mieszkanie № 2. 10927

**Pokój** przy rodzinie, umeblowany, z usługą, z samowarem, zaraz do wynajęcia. Oboźna № 1, miesz. 16, w 2-m domu od Krakowskiego-Przedmieścia. 10717

**Pokój** umeblowany do wynajęcia, samowar, usługa, na żądanie obiady, dla kobiety przy francuzce. Nowy-Swiat 9, stróż wskazuje. 1462

**Żadany** jest od 1 października pokój porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, w stronach kolei Wiedeńskiej, w zamian za godzinę francuzkiej konwersacji lub muzyki, z małą dopłatą. Wiadomość u E. Dobieckiej Nowosenatorska 5. Hotel Litewski. 1468

**Zaraz** do wynajęcia z powodu nieprzewidywanych okoliczności sklep duży z mieszkaniem przy ulicy Śliskiej № 5. 10361

**Poszukuje** się 2 lub 3 pokoje i wozownie poszerna w jednym domu. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Dr. L. K. 10857

**Trzy** pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą do wynajęcia w każdym czasie do 1-go października r. b. przy ulicy Marszałkowskiej róg Żłotej № 45. 10842

**Mieszkanie**, 3 pokoje obszerne z kuchnią, na 1-m piętrze w ogrodzie do wynajęcia zaraz na 2 lub 3 miesiące. Ulica Krucza № 3, stróż wskazuje. 10873

**Pokój** do odnajęcia za bardzo przystępną cenę, z osobnem i eleganckim wejściem, na 1-m piętrze od frontu, 3-ci dom od Alei Ujazdowskiej. Blizsze szczegóły na miejscu: Wileza № 2a, m. 4, w domu Hon. Sty. 10880

**Doniesienia rozmaite.**

**Fabryka** kufrow, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

**Ciechocinek.** Kobieta inteligentna za parę dni wyjeżdża z synkiem na kurację do Ciechocinka i poszukuje takiejże osoby do towarzysstwa i na wspólny koszt. Wiadomość: ul. Hoża № 2, mieszkanie 4. 10809

**Do sprzedania** tania komoda nowa; tamże 2 pokój lub mieszkanie dla kobiety. Wspólna № 7a, 3-e piętro, mieszkanie 15. 10812

**Obiady** domowe dla osób lepszego towarzysstwa, Mazowiecka № 11, miesz. 17, oficyna poprzeczna parter. 10423

**Bardzo** taniol przyjmuje roboty malarskie, rzeźbiarskie, tapetowanie pokoi, oraz olejno, wystawy, podłogi, pokoje, tak w Warszawie, jak i na prowincji, z wielką akuratnością. Z szacunkiem J. Weber, ul. Bednarska № 15.

**Obiady** prywatne. Nowo-Wielka № 5, mieszkanie № 27. 10846

**Kobieta** ze świeżym pokarmem poszukuje dziecka na mamki. Łuczka № 16, dom Skowronskiego. 1463

**Kóra** z sz. osób chciała wziąć za swoją, dziecynkę 3-letnią, raczy swój adres zostawić w zakrytyj kościoła Przemienienia-Pańskiego, pod lit. E. O. 10730

**Jest** dziecko nowo-narodzone, pleci mekkiej, nie chrzczone, do oddania na własność, przy zupełnem zdrowiu. Ulica Solna № 3 domu, stróż wskazuje. 10876

**Mamka** młoda ze świeżym pokarmem do umieszczenia. Śliska № 23, stróż wskazuje.

**Mamki** wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 10763

**Mamka** młoda ze świeżym pokarmem u akuszerki. Bednarska № 7. 10718

**Mamka** bez długu, z rocznym bardzo obfitym i zdrowym pokarmem, z dobrimi świadectwami, u akuszerki A. A., Nowy-Swiat 49.

**Mamka** z młodym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Ostrowska 6, u akuszerki Kowalskiej. 10871

**Lornetkę** wziętą w cyrku w niedzielę, proszę sz. pana o zwrot do cyrku. 10841

**Ca** do sprzedania bardzo tania pinezkerki (czteromiesięczne). Zarazem przybłąkała się tam sukca pinezerek jasno-żółty, można ją odebrać do 15 lipca, po tym terminie zostanie jako własność znalazcy. Wiadomość Królewka № 23 stróż wskazuje. 10867

**W dniu** 10 Lipca przy ulicy Solnej, zginał piesek mopsik, siwy, z lepkiem czarnym, wabi się „Boks.“ Kto takowego odprawdzi na ulicy Pańskiej № 3 do właściciela domu, otrzyma sowita nagrodę. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 10875

**Zgubiono.** Idąc przez Graniczną na Grzybow z gubiono portfel skórzany z 8 rs., oraz różnemi dowodami i paszportem na imię Dawida Perce Rosenbaum. Sumienny znalazca zechce takowe oddać do pp. Komierowskich. Zielony Plac № 10, bez gotówki tylko dowody. 10869

**Pjes** dużej rasy, młody, jest do sprzedania. Ulica Kozia № 2. 10743